

IV. Sądownictwo

A. Przegląd Orzecznictwa

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego (b. zabór rosyjski)

Kodeks karny.

Art. 367 i 509. Art. 367 K. K. i art. 509 tegoż kodeksu przewidują zasadniczo różne przestępstwa, a mianowicie: gdy art. 367 zawiera zakaz zmowy samych robotników, dotyczącej zaprzestania pracy, i ma przede wszystkim bezpośrednio na celu ochronę przedsiębiorstw od wstrzymania w nich pracy, to art. 509 K. K., jak to, zarówno z jego treści, tak i z zajmowanego przezeń miejsca w części XXVI kodeksu „o przestępstwach przeciwko wolności osobistej”, wynika, zawiera zakaz przymuszania do zaniechania pracy tych robotników, którzy pracować pragną, i bezpośrednim celem tego artykułu jest ochrona wolności pracy samych robotników przed gwałtami i groźbami ze strony osób, które mogą, w przeciwieństwie do art. 367 K. K., do liczby robotników danego przedsiębiorstwa nie należeć. A zatem art. 367 K. K. różni się od art. 509 K. K. nie tylko pod względem istoty ochranianego interesu, ale też i co do osób, które tego przestępstwa dopuścić się mogą.

Przechodząc do rozważenia wzajemnej zależności rozpoznawanych artykułów K. K., dojdź należy do wniosku, iż skoro jeden z nich — art. 367 — zawiera zakaz pewnego czynu, drugi zaś — art. 509 — zakaz przymuszania do tegoż czynu, to logicznie z tego bynajmniej nie wynika, by zaniechanie karalności samego czynu, t. j. strajku, powodować miało automatycznie usunięcie z kodeksu artykułu, który przewiduje karę za przymus do strajkowania, albowiem, jak to słusznie stwierdza Ministerstwo Sprawiedliwości w uzasadnieniu do złożonego w dniu 23 marca 1923 r. do Sejmu projektu ustawy „o zabezpieczeniu swobody dania, wzięcia, albo wykonania pracy”, wolność koalicji nie może się przerodzić w przymus koalicji,

wobec czego, jak dalej twierdzi wspomniane uzasadnienie, uchylając sankcje karne za niedotrzymanie umowy o pracę, tudzież proklamując wolność dania i wzięcia pracy, ustawodawstwo nie może zapomnieć o sankcji karnej, skierowanej przeciw tym, którzy wolę swą chcą siłą i terrorem narzucić innym. Z tych też zasad Ministerstwo Sprawiedliwości, wnosząc o wykreślenie z Kodeksu karnego, między innymi, art. 367, projektuje nową redakcję art. 509 tegoż Kodeksu (art. 3 projektu), która nie tylko obecną treść tegoż artykułu pokrywa, lecz rozszerza zakres przewidzianych w nim czynów karalnych.

Jak z powyższego wynika, art. 367 i 509 K. K. nie są bynajmniej pomiędzy sobą w natyle ścisłej zależności, by ewentualne usunięcie z Kodeksu pierwszego z tych artykułów powodować musiało utratę mocy prawnej przez drugi, wobec czego, niezależnie od wykładni art. 108 ustawy konstytucyjnej w związku z art. 367 K. K., stwierdzić należy, iż art. 509 K. K. zachował swą moc prawną w całej rozciągłości, a powołanie się w nim na art. 367 K. K. poczytywane być powinno jedynie jako skrót redakcyjny, zastępujący powtórzenie wszystkich tych czynów, które w art. 367 K. K. zostały wymienione, ewentualna zaś niekaralność tych ostatnich czynów żadnego wpływu na karalność przymusu do tychże czynów mieć nie może.

Potwierdzenie istnienia w praktyce powyżej określonego stanu prawnego, gdy strajki uznane są, jako czyn niekaralny, przymuszanie zaś do nich pociąga za sobą karę, daje, między innymi, ustawodawstwo b. cesarstwa Rosyjskiego, na którego gruncie powstał obowiązujący obecnie w Polsce Kodeks karny, a mianowicie: obowiązujący w Rosji Kodeks kar głównych i poprawczych z początku przewidywał w art. 1358 tylko karę za znowę, zmierzającą do zaprzestania pracy, następnie w latach 1886 i 1891 wydane zostały nowele, przewidujące kary za samo zawieszenie pracy (art. 1358¹), za uszkodzenie przez strajkujących mienia przedsiębiorstwa, w którym winni strajku pracują (art. 1358²) i za przymuszanie do strajku zapomocą gwałtu na osobie lub groźby karalnej (art. 1358³), gdy zaś w r. 1905 strajki uznane zostały za niekaralne, mocą ustawy z dnia 2 grudnia tegoż roku, uchylono art. 1358 i 1358¹ Kodeksu kar głównych i poprawczych, z pozostawieniem w mocy art. 1358² i 1358³ tegoż kodeksu. Tak samo ustawa austriacka z dnia 7 kwietnia 1870 r. Nr. 43 uchyliła karalność strajków, a wprowadziła kary za zmuszanie do strajku.

Zatem uznać należy, iż art. 509 K. K. nie przestał obowiązywać. (O. kompletu całej Izby II z d. 14. X. 1926. II K. 2155/25).

Art. 578. W myśl § 3 tymczasowej instrukcji dla Policji Państwowej, zatwierdzonej w dn. 13 lipca 1920 r. przez Ministra Spraw Wewnętrznych, osoby prywatne oraz instytucje publiczne, pragnąc wynagrodzić funkcjonariusza policji za jakąkolwiek czynność, mogą składać na ten cel ofiary. Na mocy rozkazu Komendy Głównej P. P. z d. 10 listopada 1919 r., ofiary dobrowolne mogą być przyjmowane tylko za formalnemi pokwitowaniami i powinny być wciągnięte do kwitariusza. Przytoczone przepisy mają moc obowiązującą dla funkcjonariuszów P. P., a przeto sąd, ustaliwszy, iż oskarżony, będąc kierownikiem posterunku policji, przywłaszczył pieniądze, ofiarowane, jako nagrodę, dla funkcjonariuszy policji, zasadnie uznał, iż mienie to znajdowało się u oskarżonego z urzędu i zastosował do czynu oskarżonego cz. 3 art. 578 K. K. (O. z dnia 21. X. 1926. II K. 1361/26).

Ustawa z d. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (poz. 550).

Art. 98. Z treści art. 31, 32, 36 i 45 przepisów obowiązujących w przedmiocie organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na terenie b. Królestwa Kongresowego (Dz. Pr. 1919 r., Nr. 14, poz. 175, i Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z 1919 r., Nr. 5, poz. 5), gmina wyznaniowa lub związek wyznaniowy żydowski, w celu zaspokojenia potrzeb religijnych ich członków, mają prawo zakładania i utrzymywania synagog, domów modlitwy, kąpielii rytualnych i cmentarzy, które to urządzenia noszą miano religijnych i ulegają nadzorowi rabina.

Wśród tego wyczerpującego wyliczenia urządzeń religijnych niema wzmianki o rzeźniach i z tego należy wnosić, że, aczkolwiek rzeźnia może stanowić majątek gminy wyznaniowej, nie jest atoli koniecznem urządzeniem religijnem i że zaspokojenie ludności żydowskiej mięsa koszernego, co również ustawa uznaje za zaspokojenie potrzeby religijnej, może być osiągnięte przez zarzynieanie rytualne, dokonywane przez piśmiennie do tego upoważnionego przez rabina gminy rzezaką, w każdej innej rzeźni.

Z treści art. 45 rzeczonych przepisów widać, że rzezak nie jest funkcjonariuszem wyznaniowym i, jako człowiek wolnego zawodu, może prowadzić na własną rękę rzeźnię, jako zakład przemysłowy, obliczony na zysk, i w niej, na mocy swego pełnomocnictwa, wykonywać zarzynieanie rytualnego.

Ze sprawy nie widać, przez kogo była ustalona wysokość pobieranych przez oskarżonego opłat, lecz, gdyby nawet uznać, że w zakres nadzoru rabina nad rzeźnikiem wchodzi ustalenie wysokości opłat za zarzynanie rytualne, to i w tym razie pobieranie przez rzeźnika wedle taryfy opłaty za świadczenia rytualne w niczem nie zmieniają postaci rzeczy i nie czynią z jego rzeźni urządzenia religijnego, w którymby rzeźnik nie miał prawa wykonywać zajęć zawodowych masarza.

W sprawie jest ustalone, że oskarżony przyjmował do bicia również od chrześcijan, i jeżeli to czynił tylko w rzadkich wypadkach, to prawdopodobnie jedynie ze względu, iż miał dużo pracy z zarzynaniem rytualnym i dostateczny dochód.

Wobec tego, że oskarżony prowadził rzeźnię przy współudziale kilku sił pomocniczych, jego zajęcie nie może być uznane za zajęcie rzemieślnicze w rozumieniu art. 8 ustawy o państwowym pod. przemysł, i podpada przeto pod pojęcie przedsiębiorstwa przemysłowego, przewidzianego w art. 12 tejże ustawy, które, w myśl art. 10, powinno wykupywać świadectwo przemysłowe.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy miał dostateczne podstawy, zarówno logiczne, jak prawne, do uznania rzeźni oskarżonego za przedsiębiorstwo przemysłowe. (O. z d. 12/20. X. 1926. II K. 737/26).

Art. 113. Sąd Pokoju, jak to wynika z treści art. 113 ust. o państw. pod. przemysł., nie jest instancją apelacyjną od orzeczeń karnych władzy podatkowej, lecz naskutek „żądania rozpatrzenia sprawy przez Sąd”, rozpoznaje sprawy „w trybie, przepisany dla spraw, wszczętych w drodze sądowej”, t. j. w charakterze pierwszej instancji. Wobec tego, Sąd Pokoju nie jest skrepowany orzeczeniem władzy podatkowej, które w sprawach o wykroczenie z art. 98 ust. o państw. pod. przemysł. przez sam fakt zażądania postępowania sądowego staje się nieważnym (ust. 5 art. 113 ust. o państw. pod. przemysłowym), i sprawę powinien osądzić, powodując się jedynie ustawami i swoim swobodnym sędziowskim przekonaniem, a zatem ma prawo, nie oglądając się na orzeczenie władzy podatkowej, wymierzyć karę, przewidzianą przez ustawę. (O. z d. 12. X. 1926. II K. 1421/26).

Ustawa postępowania karnego.

Art. 157. Zarządy obwodowe funduszu bezrobocia, z mocy art. 34 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. Ust. 1924 r., Nr. 67, poz. 650), są upraw-

nione do ściągania wykroczeń przeciwko obowiązującym na tem polu przepisom i rozporządzeniom, a tem samem i do samodzielnego wytaczania i popierania odnośnych oskarżeń, do zakładania skarg apelacyjnych, kasacyjnych i incydentalnych, służy im, w myśl art. 3 i 157 U. P. K., w zakresie ich właściwości, prawo strony w procesie w postępowaniu przed Sądami Pokoju.

Przedmiotem sprawy jest wytoczone przez Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia na m. st. Warszawę oskarżenie O przekroczenie powołanej wyżej ustawy (poz. 650), rzeczony więc Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia, nie zaś Komisarz Rządu na m. st. Warszawę, powinien być być zawiadomiony przez Sąd Okręgowy o terminie rozprawy odwoławczej, w myśl art. 157 U. P. K. Przeto, przeprowadziwszy rozprawę główną bez uprzedniego zawiadomienia o jej terminie Zarządu obwodowego funduszu bezrobocia na m. st. Warszawę, Sąd Okręgowy obraził art. 157 U. P. K. (O. z d. 11. X. 1926. II K-573/26).

Art. 167. Art. 167 U. P. K. zabrania uczestnictwa w rozpoznaniu sprawy w II instancji sędziemu, który brał udział w wydaniu zaskarżonego wyroku I instancji. Skoro w sprawie w komplecie wyrokującym w II instancji zasiadał sędzia, który bynajmniej nie brał udziału w wydaniu zaskarżonego wyroku I instancji, jeno uczestniczył w decyzji wpadkowej, wydanej uprzednio również przez II instancję, to nie uchybia to ani art. 167, ani żadnemu innemu przepisowi U. P. K. (O. z d. 7. X. 1926. II K. 893/26).

Art. 169. Art. 169 U. P. K. stanowi, iż, przy podzieleniu się głosów sędziów, za podstawę wyroku bierze się zdanie, które ma za sobą najwięcej głosów, a jeżeli liczba jest równa, daje się przewagę zdaniu, za którym opowiedział się przewodniczący. Skoro więc sędzia przewodniczący głosował za skazaniem oskarżonego z art. 581 K. K., a z dwóch pozostałych sędziów jeden wypowiedział się za skazaniem go z art. 591 K. K., drugi zaś za uniewinnieniem, to, skazując oskarżonego z art. 581 K. K., czyli, dając przy równości głosów przewagę zdaniu, za którym głosował przewodniczący, Sąd Okręgowy postąpił zupełnie zgodnie z przepisami art. 169 U. P. K. (ibid.).

Art. 180—180³. W myśl art. 180—180³ U. P. K., sprawdzenie przez Sąd podań o wznowienie spraw, powinno polegać na ustaleniu, czy przytoczone w podaniu okoliczności mogą być uznane za nowe, t. j. wykryte dopiero po wyroku, i czy okoliczności te stanowią dowody tak ważne, iż mogą zachwiać

podstawy skazującego wyroku. Przeto sąd powinien wnioskować, jak i przy wyrokowaniu, na mocy wewnętrznego przekonania, opartego na ocenie nowych dowodów i na zestawieniu ich z całokształtem ujawnionych uprzednio dowodów.

Sąd Pokoju tych przepisów nie wykonał, ograniczając się tylko, po zbadaniu świadków, na zakomunikowaniu Sądowi Okręgowemu, iż, „jak wynika z zeznań świadków, pokrzywdzony fałszywie oskarżył oskarżonego o kradzież skórek, a przeto podanie tego ostatniego o rewizję wyroku należałoby uwzględnić”. (O. z d. 6. X. 1926. II K. 1826/26).

Art. 363. Art. 363 U. P. K. nie ogranicza prawa sędziego śledczego, a więc i działającej w jego zastępstwie (art. 258 U. P. K.) policji, do dokonywania rewizji w nocy jedynie w wypadkach nadzwyczajnych, do których nie może być zaliczone poszukiwanie kilku flaszek wódki, lecz stanowi, iż zezwala się na dokonanie rewizji i w nocy w razie konieczności, t. j. w każdym wypadku, niezależnie od wagi przestępstwa, które ma być tą drogą wykryte, byle istniała konieczność dokonania rewizji, bądź natychmiastowego, bądź mianowicie w nocy, konieczność, uzależniona od możliwości zatarcia śladów czynu przestępnego, innemi słowy, ustawodawca, uznając rewizję nocną za środek nadzwyczajny, uzależnia jego stosowanie nie od rodzaju przestępstwa, do którego wykrycia rewizja zmierza, lecz od warunków, wśród których śledztwo, względnie dochodzenie, się odbywa. Atoli, mając na względzie zapewnienie nietykalności mieszkań obywateli państwa, ustawa postępowania karnego nakazuje sędziemu śledczemu, względnie policji, w każdym wypadku dokonania nocnej rewizji, wskazanie w protokóle przyczyn, które go skłoniły do zastosowania tego nadzwyczajnego środka. Nakaz ten jednak ma na celu jedynie poddanie należytej kontroli czynności władz śledczych i wzmocnienie gwarancji nietykalności mieszkań, lecz niezachowanie tego nakazu, mogące spowodować tylko odpowiedzialność organu władzy, który do niego się nie zastosował, nie może stać się powodem tego, by wykryte z obrazą tego nakazu przez rewizję przestępstwo lub przestępstwo, dokonane przez osobę rewidowaną w czasie rewizji, bezkarnem pozostało, a to dlatego, że rewizja, z natury rzeczy, poprzedza spisanie o niej protokółu i wszelkie później dopuszczone formalne defekty protokółu, zarówno na wyniki rewizji, jak i na jej legalność, żadnego wpływu mieć nie mogą, o ile formalne uchybienia samego protokółu nie pozbawiają cech aktu wiarogodnego, gdyż interes publiczny, który wymaga

ukarania obywatela, nie może ponosić ujmy dlatego tylko, że funkcjonariusz państwowy nie dokonał w następstwie pewnej czynności formalnej, która na sam charakter poprzednio popełnionego przestępstwa oraz na jego przyczyny i skutki żadnego wpływu mieć nie może.

Zatem okoliczność, iż w danej sprawie protokół rewizji spisany został z obraza art. 363 U. P. K. i nie zawiera wskazania przyczyn, które policję do dokonania rewizji w nocy skłoniły, nie może służyć za podstawę do uznania, iż czynność policji nie była uprawnioną czynnością służbową, tembardziej, że czynność policji, polegająca na przeprowadzeniu rewizji domowej, nawet przed uzyskaniem pisemnego nakazu, powinna być poczytywana, jako uprawniona czynność służbowa, ponieważ z zestawienia art. 363 U. P. K. z art. 258 tejże ustawy oraz z opartym na ostatnim artykule przepisem § 29 tymczasowej instrukcji dla policji państwowej wynika, iż w wypadkach wyjątkowych (t. j. „gdy ślady przestępstwa mogłyby się zatrzeć” — art. 258 U. P. K.), policja uprawniona jest do przeprowadzenia rewizji domowej „na własną odpowiedzialność” (instrukcja, ust. 2). (O. z d. 7. X. 1926. II K. 2345/25).

Piotr Leśniowski

Podprokurator Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego (b. zabór austriacki)

§ 2 c) u. k.

381. Stan zupełnego pijaństwa nie wyklucza celowości działania. Ustawa uwzględnia stan zupełnego pijaństwa, jako wykluczający poczytanie złego zamiaru (§ 2 c) u. k.), nie ze względu na jego wpływ na wolę działającego, lecz jedynie o tyle, o ile ten stan znosi świadomość działania. (26 listopada 1926 Kr. 267/26).

§ 9 u. k.

382. Usiłowane nakłonienie do zbrodni według § 9 u. k. jest dokonane już z chwilą usiłowanego wpłynięcia na wolę drugiej osoby.

Czyn, do którego podżegacz nakłonić usiłuje, musi być konkretnie oznaczony, nie jest jednak wymaganem, aby podżegacz podawał szczegółowo drogi i środki, prowadzące do popełnienia czynu. Obojętny jest także stopień intensywności,

z jaką podżegacz wpływa na wolę osoby drugiej; istotnem jest, aby podżeganie było podjęte serjo i zmierzało do sprowadzenia karygodnego skutku. (26 listopada 1926 Kr. 222/26).

§ 58 u. k.

383. Pojęcie „przedsiębrania”, zawarte w § 58 u. k. i w art. I noweli z 17 grudnia 1862 (Nr. 8 austr. dz. u. p. z r. 1863) obejmuje wszystkie czynności sprawcy, które służą do sprowadzenia wymienionych w tych przepisach celów ostatecznych, chociażby działanie to znajdowało się dopiero w stadium czynności przygotowawczych. (22 grudnia 1826 Kr. 310/26).

§ 127 u. k.

384. Cechą wspólną przypadkom zgwałcenia z §§ 125 i 127 u. k. jest brak ważnego zezwolenia na pozamałżeńskie spółkowanie.

Jeżeli zatem czyn taki popełniono na osobie umyślowo chorej, należy zawsze stwierdzić, czy osoba ta jest pozbawiona świadomości w znaczeniu § 127 u. k., a więc, czy jest nie tylko niezdolną do spostrzegania i zapamiętywania zdarzeń zewnętrznych, ale i dotkniętą takim zaburzeniem w sferze woli i intelektu, które wyklucza swobodną wolę przy cieleśnym oddaniu się. (26 listopada 1926 Kr. 195/26).

§ 136 i 137 u. k.

385. W myśl § 136 u. k. — poza najęciem — tylko czynny współdziałal przy wykonaniu morderstwa, a zatem przy samym akcie dokonania mordu, ulega karze śmierci. Działanie, które poprzedziło sam akt morderstwa, n. p. pomoc udzielona przez sprowadzenie ofiary mordu do swego domu, jest karalne według § 137 u. k. (27 października 1926 Kr. 244/26).

§ 140 i 152 u. k.

386. Zamiar pokrzywdzenia, znieważenia kogoś na ciele, jest zamiarem nieprzyjaznym w rozumieniu §§ 140 i 152 u. k. (7 grudnia. 1926 Kr. 289/26).

387. Ustawa wprowadza w przepisach §§ 140 i 152 u. k. przyczynowość przeciętną, poczytując sprawcy skutki, które z działania zwykle wynikają lub łatwo wyniknąć mogą i w ten sposób określa przedmiotowe przesłanki dla przyjęcia zamiaru pośredniego, nie żądając nawet przewidzenia przez sprawcę skutku, który z działania istotnie wyniknął. W tym zakresie sprawca odpowiada jednak za skutek także wtedy, gdy skutek

ten był wynikiem współdziałających okoliczności przypadkowych lub przyczyn pośrednich, o ile te wywołane były działaniem sprawcy (§ 134 u. k.). (7 grudnia 1926 Kr. 289/26).

§ 197, 201 d) u. k.

388. Służba wojskowa jest stosunkiem prawno-publicznym, a nie prywatnym w rodzaju najmu usług.

Kto zataiwszy degradację i zwolnienie z przeniesieniem do rezerwy, uzyskuje w podstępny sposób ponowne przyjęcie do czynnej służby wojskowej w stopniu sierżanta w innym pułku popełnia oszustwo. W tym wypadku Skarb Państwa ponosi także szkodę materialną w wysokości pobranego bezprawnie uposażenia sierżanta. (5 listopada 1926 Kr. 216/26).

§ 199 a) u. k.

389. Nawet to, co formalnie przedstawia się jako zeznanie świadka, nie może uzasadnić odpowiedzialności z § 199 a) u. k., jeżeli zeznania fałszywe miały pokryć brak przyznania własnej winy zeznającego. (26 listopada 1926 Kr. 222/26).

§ 199 d) u. k.

390. Deklaracje, złożone według przepisu art. 3 ustawy w przedmiocie organizacji szkolnictwa z dnia 31 lipca 1924 (dz. ust. Nr. 79, poz. 766) mają nietylko w odniesieniu do klauzuli legalizacyjnej, lecz wogóle co do całej swej osnowy wymogi dokumentów publicznych. (17 listopada 1926 Kr. 273/26).

§ 212 u. k.

391. Zupełna pewność, że zbrodnia będzie wykonana, jako z natury rzeczy wyjątkowo chyba osiągalna, nie jest dla istoty czynu z § 212 u. k. wymagana; wystarczy wiadomość o takich okolicznościach, które uzasadniają obawę wykonania zbrodni. (20 października 1926 Kr. 256/26).

Lichwa.

392. Pośrednik może odpowiadać z § 2 1. 1 rozporządzenia o lichwie z 12 października 1914 Nr. 275 austr. dz. u. p. tylko o tyle, o ile jego działanie ma cechy współwiny z § 5 u. k. w tem przestępstwie. (16 listopada 1926 Kr. 277/26).

Lichwa wojenna.

393. 1) Potajemnie w rozumieniu art. 25 ust. o lichwie wojennej działa nietylko ten, kto nie posiadając zezwolenia na wywóz towaru, przedsięwzięty czynności, zmierzające do zapobieżenia poddaniu towaru kontroli celnej, ale także i ten, kto mając zezwolenie na wywóz pewnego towaru, usiłuje celem

wywozu innego towaru, na który nie ma zezwolenia, wprowadzić podstępnie w błąd władze, czuwające nad wywozem, co do przedmiotu zamierzonego wywozu.

2) Określenie „w celach zysku” obejmuje te wszystkie wypadki, w których pozbycie lub dostarczenie za granicę ma na celu osiągnięcie korzyści majątkowych bez względu na ich wysokość i sposób powstania. (5 listopada 1926 Kr. 239/26).

§ 152 p. k.

394. Zakaz użytkowania na rozprawie zeznań świadka, który dopiero na rozprawie uchylił się od świadectwa na zasadzie przepisu § 152 p. k., odnosi się tylko do zeznań sądowych, nie obejmuje zaś pozasądowych oświadczeń świadka, mających znaczenie dla sprawy, n. p. informacji udzielonych władzy bezpieczeństwa lub listów. (17 grudnia 1926 Kr. 220/26).

§ 229 i 344 l. 4 p. k.

395. Wykluczenie jawności może uzasadnić nieważność wyroku z l. 4 § 344 p. k. tylko wówczas, jeżeli nastąpiło bez uchwały sądowej lub z innych przyczyn, a nie z przyczyn wymienionych w § 229 p. k.

Okoliczność, że orzeczenia, wykluczającego jawność, nie wydano na piśmie, nie powoduje nieważności wyroku. (22 grudnia 1926 Kr. 310/26).

§ 247 i 254 p. k.

396. W myśl § 254 p. k. przewodniczący może zarządzić wezwanie i przesłuchanie świadków bez wniosku stron, jeżeli **według przebiegu rozprawy** spodziewać się można, że świadkowie ci wyjaśnią ważne okoliczności faktyczne. Przewodniczący może zatem skorzystać z przepisu § 254 p. k. tylko w toku rozprawy głównej.

Jeżeli przewodniczący wezwał świadków jeszcze przed rozprawą, zaś przesłuchanie tych świadków na rozprawie nastąpiło nie na skutek zarządzenia przewodniczącego, lecz na wniosek obrońcy, zgłoszony na rozprawie i na skutek uchwały trybunału, to nie są to świadkowie, o których zaprzysiężeniu w myśl przepisu § 254 p. k. rozstrzyga trybunał po ich przesłuchaniu; przesłuchanie ich należy zatem przeprowadzić w myśl postanowień § 247 p. k. (10 listopada 1926 Kr. 190/26).

§ 319 p. k.

397. Do istoty zbrodni z § 212 u. k. należy już, aby sprawca mógł zapobiec zbrodni bez narażenia siebie na niebezpie-

czeństwo; zadawanie zatem osobnego jeszcze pytania dodatkowego w tym kierunku (§ 2 g) u. k.) jest w takim wypadku zbędne. (20 października 1926 Kr. 256/26).

§ 326 p. k.

398. Przysięgli mają wydać swój werdykt jedynie na podstawie dowodów, na rozprawie za i przeciw oskarżonemu dostarczonych (§ 326 p. k.), nie zaś na podstawie samych twierdzeń lub wiadomości, udzielonych czy to przez oskarżyciela, czy przez obrońcę. Ustawa sama chroni zatem oskarżonego przed ujemnym wpływem tego, co zaszło na rozprawie poza właściwym materiałem procesowym, a czemu przewodniczący nie zawsze może zapobiec. (20 października 1926 Kr. 256/26).

§ 331 p. k.

399. Werdykt jest niejasny jeżeli przysięgli zaprzeczyli pytanie główne (7 głosów: tak, a 5: nie), a mimo to wdali się w odpowiedź na pytanie dodatkowe: „czy oskarżony popełniając czyn, w pytaniu głównym określony, był pozbawiony rozumu?” i pytanie to wszystkimi głosami zaprzeczyli. (20 października 1926 Kr. 256/26).

§ 344 l. 8 p. k.

400. Mylne pouczenie prawne może spowodować nieważność z l. 8 § 344 p. k. tylko wtedy, jeżeli mieściło się w wywodzie końcowym przewodniczącego (§ 325 p. k.) lub w pouczeniu, udzielonem w wypadku przewidzianym w § 327 p. k. Natomiast treść uzasadnienia orzeczenia wpadkowego, wydanego przez trybunał sądu przysięgłych, nie może być uważaną za pouczenie co do prawa w rozumieniu l. 8 § 344 p. k. (22 grudnia 1926 Kr. 310/26).

J. Prokopowicz

Prokurator przy Sądzie Najwyższym.

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego (b. zabór pruski)

Kodeks karny z 1871 r.

§ 1. K. K.

O charakterze zbrodnicy przestępstwa decyduje sankcja karna in abstracto. (10.1. 27. 477/26).

§ 4/2 I. 1. K. K.

§ 4/2 I.1. k. k. ma zastosowanie do zbrodni z § 86. k. k., (4. X. 26, 378/26, OSP. VI. Nr. 42).

§ 19/2 K. K.

Wyznaczenie kary więzienia przez 1½ miesiąca należy rozumieć jako karę przez miesiąc i 15 dni (8. XI. 26, 406/26).

§ 43 K. K.

W razie dokonania zbrodni wyprzedzające je bezpośrednio usiłowanie tej samej zbrodni nie ulega samoistnej karze (29. XI. 26, 406/26).

§ 50 K.K.

Jakkolwiek uznanie wypierania się przez oskarżonego winy, jako okoliczności obciążającej, musiałoby być uważane za sprzeczne z ustawą, to jednak uznanie za taką okoliczność „wypierania się przez oskarżonego winy przy kierowaniu podejrzeń na inne osoby” nie może być uważane za obrazę prawa materialnego, skoro kierowanie podejrzeń na inne osoby nie jest ani godziwym, ani celowym środkiem obrony, i może świadczyć o ujemnych celach charakteru oskarżonego (20. XII. 26, 480/26).

Zarzut „że oskarżony popełnił jeszcze więcej kradzieży, dotąd niewykrytych, co wynika z ilości i jakości znalezionych u niego przedmiotów” może — wobec nieskazania oskarżonego za te kradzieże — mieć to jedynie znaczenie, że sąd wyrokujący uważał go za sprytnego, wyrafinowanego złodzieja, co słusznie uznał za okoliczność obciążającą (ibid).

§ 56 K. K.

W wypadkach § 56 k. k. rewizyjne badanie ogranicza się do pytania, czy czyn przestępny i brak rozeznania ustalono bez błędu prawnego, pytanie natomiast, jaki z pośród środków z § 56 K. K. należy zastosować w konkretnym wypadku, jest przedmiotem swobodnej oceny sądu wyrokującego, które nie ulega badaniu w trybie rewizyjnym (24. I. 27, 520/26).

§§ 73. 211, 251. K. K.

Zbrodnia morderstwa zbiega się jednoczynowo z t. zw. rozbójnictwem morderstwem, gdy sprawca bezpośrednio przez śmierć i jednocześnie z śmiercią swej ofiary uzyskuje dzieńczenie cudzego mienia, na którego uzyskanie, drogą użytej

przeciw niej przemocy, zamiar jego był skierowany, nie zbiega się natomiast, gdy brak tak cech wewnętrznych rozboju, jak i cechy zewnętrznej tej zbrodni t. j. przełamania obcego władztwa, mianowicie wtedy, gdy przemoc wskutek której człowiek utracił życie, jest jedynie środkiem zawładnięcia cudzem mieniem i nie urzeczywistniając nawet początku „zaboru” zawładnięcie takie dopiero przygotowuje (29. XI. 26. 406/26).

§§ 73. 263, 268. K. K.

Jednoczynowy zbieg przestępstw z §§ 263 i 268 K. K. jest możliwy (8. XI. 26, 332/26 i 31. I. 27, 322/26).

§ 86. K. K.

Pod § 86 K. K. podpadają nawet najodleglejsze czynności przygotowawcze; sankcji karnej tego § ulega tedy, kto jako członek „Frontbahn'u” (organizacji, której jednym z zadań i celów jest „uchylenie traktatu wersalskiego i uwolnienia z podjarzma obcego ziem, odebranych Niemcom, na podstawie tego traktatu” zatem i polskiej części Górnego Śląska, i to nietylko drogą pokojową, lecz nawet z bronią w rękę, zapomocą gwałtu przy pierwszej nadarzającej się sposobności) najzupełniej świadom zarówno ostatecznych celów tej organizacji i z niemi się solidaryzując, jakoteż świadom wykonywanej pracy przygotowawczej na terenie polskiego Górnego Śląska, z własnej inicjatywy, czy też z polecenia organizacji, lub w porozumieniu z nią, rozmyślnie przekroczył granicę polską, aby w pracy przygotowawczej „Frontbahn'u”, w powyższym kierunku, czynny wziąć udział; wspierać w pracy dywersyjnej członków „Frontbahn'u”, znajdujących się na wspomnianym terenie; uprawiać wśród obywateli polskich agitację na rzecz „Frontbahn'u” i jego celów; werbować dlań nowych członków i uprawiać w sposób intensywny szpiegostwo na rzecz Niemiec. (4. X. 26, 378/26).

§ 114. K. K.

Głośne odezwanie się o niestosownem zachowaniu się policjanta nie stanowi groźby zniewolenia urzędnika do zaniechania czynności urzędowej. (21. II. 27, 22/27).

§ 154. K. K.

W razie przysięgi promisyjnej zbrodni z § 154 K. K. jest dokonana, jeżeli zeznanie świadka w taki sposób jest złożone, że sąd, przewodniczący i strony procesowe uważać je

muszą jako stwierdzone przysięgą, oświadczenie świadka i za punkt wyjścia dla następnych uchwał, postanowień i wniosków. (25. X. 26, 383/26 OSP. VI. Nr. 43).

§§ 48, 154. 159. K. K.

W przeciwstawieniu do §§ 48, 154 K. K. przepis § 159 K. K. ma na względzie bezskuteczne nakłanianie do fałszywego zaprzysiężonego zeznania. (20. X. 26, 420/26).

§ 176/1. 1. 3 K. K.

W podniesieniu przez sprawcę sukienki pokrzywdzonej i okazaniu jej członka płciowego, w zamiarze nakłonienia jej do obcowania cielesnego, nie mieszczą, się znamiona dokonanej, lecz co najwyżej usiłowanej zbrodni z § 176/1 1. 3 K. K. (30. XII. 26, 428/26).

§ 182. K. K.

Zastrzeżenie z § 182/2 K. K. o ściganiu tylko na wniosek, ma na celu uchronienie poszkodowanej przed ujawnieniem faktu, uwłaczającego jej czci niewieściej; wskazuje na to okoliczność, że wniosku cofnąć nie można. (§ 64 K. K.). (6. XII. 26, 367/26).

§ 218 K. K.

Skazanie za zbrodnię spędzenia lub zabicia płodu z §§ 218/1 i 218/3 K. K. wymaga ustalenia związku przyczynowego pomiędzy działaniem a skutkiem. (8. XI. 26, 416/26).

§ 223 a. K. K.

O tem, czy narzędzie jest w rozumieniu § 223 a. K. K. niebezpiecznem, decydują nietylko jego przedmiotowe własności, jakoto rozmiar, waga i t. p., lecz również rodzaj i sposób użycia. Uderzenie kijem po plecach, nie pozostawiające śladów, nie podpada pod § 223 a. K. K., lecz stanowi jedynie występki z § 223 K. K. (25. IX. 26, 269/26).

§ 224 K. K.

§ 224 K. K. przez zapadnięcie w chorobę umysłową rozumie acz nie nieuleczalny, to jednak dłużej trwający stan chorobowy nie zaś przemijający, (ibid.)

§ 231 K. K.

Przyznanie, wbrew § 231 K. K. i §§ 443, 444 U. P. K., na wniosek prokuratury, nawiązki, wyklucza możliwość dochodzą-

nia dalszych roszczeń o odszkodowanie, jeżeli pokrzywdzony popierał wniosek prokuratury w postępowaniu odwoławczym. (8. X. 26, C 157/26).

§ 242 K. K.

Początku przełamania władztwa i zaboru cudzego mienia można, wśród pewnych okoliczności, dopatrywać się już w samym zagrożeniu dzierżenia przez usunięcie zabezpieczającej je przeszkody. (29. XI. 26, 406/26).

§ 242 K. K. chroni również dzierżenie nielegalne. (13. XII. 26, 459/26).

„Zabór” w rozumieniu tego § polega na przełamaniu władztwa dotychczasowego dzierżyciela nad przedmiotem kradzieży i poddaniu, przez sprawcę, przedmiotu tego swemu własnemu władztwu. (ibid.)

Rzecz, nie pozostająca w niczyjem dzierżeniu, może być przedmiotem przywłaszczenia (§ 246 K. K.), ale nie kradzieży. (ibid.)

§ 243/1 I. 2 K. K.

Deflegmator, będący częścią składową zamkniętego aparatu gorzelniczego, zawierającego alkohol w różnych fazach przetworu, w związku z tym aparatem, należy uznać za „schovek” w rozumieniu § 243/1 I. 2 K. K. Odkręcenie od deflegmatora śruby, chociażby za pomocą klucza, o ile nie ustalono, że nastąpiło to z pewnym wysiłkiem fizycznym i z przewyższeniem zwykłej, w danym wypadku przeszkody, nie podpada, samo przez się, pod pojęcie „wyłamania”. (13. XII. 26, 447/26).

§ 243/1 I. 4 K. K.

„Umocowaniami” są łączniki przedmiotu przewózki z środkiem komunikacyjnym, „zabezpieczeniami” zaś przedmioty, których przeznaczeniem jest ochrona przed ujemnymi wpływami zewnętrznymi, lub rozsypaniem, wypadnięciem i t. p. „Usunięcie” oznacza przerwanie łącznika pomiędzy przedmiotami przewózki a „umocowaniami” lub „zabezpieczeniami”, albo pomiędzy temi a środkami komunikacyjnymi. (13. XII. 26, 459/26).

§ 243/1 I. 7 K. K.

Przez „budynek zamieszkały” należy rozumieć również budynek, który zwykle całkowicie lub też w pewnej części służy do noclegu dla najmniej jednej osoby, jak np. stajnia, w której stale nocuje parobek. (10. I. 27, 516/26).

„Zakradnięcie się chyłkiem” polega na wślizgnięciu się na obejście potajemnie, przy unikaniu spotkania się z ludźmi i wszelkiego hałasu,—wbrew wiedzy i woli mieszkańców. (ibid.)

§ 244 K. K.

Przy zastosowaniu § 244 K. K. wchodzi w rachubę również kara za kradzież z § 247 K. K. (10.1. 27, 495/26).

§ 246 K. K.

Uzasadnienie, po stronie oskarżonego, „dzierżenia” okolicznością, iż był on zarządcą (dyrektorem) banku, nie może być uznane za wystarczające, skoro jednocześnie nie przytoczono faktów, z którychby wynikało, iż, wedle wewnętrznej organizacji danego banku, dyrektor miał możliwość faktycznego rozporządzania pieniędzmi bankowymi, nie każdy bowiem dyrektor banku „dzierży” wpływy kasowe; dałoby się to raczej powiedzieć o kasjerze, chociaż nie zawsze, lecz w zależności od zachodzących okoliczności. (20. XII. 26, 427/26).

Według § 246/2 K. K. wyznaczenie kary grzywny, miast więzienia, jest fakultatywne i zależne od uznania sądu. (ibid.)

§§ 267 (263) K. K.

Fałszywe prowadzenie, przez księgowego, ksiąg bankowych, nie jest ani podrabianiem, ani fałszowaniem w rozumieniu § 267 K. K., stanowić jednak może występki z § 263 K. K., jeżeli nastąpiło, celem zwodzenia, w bezprawnym zamiarze przysporzenia sprawcy, lub komu innemu, korzyści majątkowej. (20. XII. 26, 427/26).

§§ 267, 268/1 l. 1 K. K.

Zaświadczenie wytwórni azotu co do zawartości tego pierwiastka chemicznego w azotniaku, jest dokumentem prywatnym w rozumieniu §§ 267, 268/11. 1 K. K. (8. XI. 26, 332/26).

§ 347 (120, 121) K. K.

Zbrodnia z § 347 K. K. w postaci umyślnego popierania przez urzędnika ucieczki powierzonego jego dozorowi więźnia, może być popełnione jedynie przez pozytywne działanie, nie zaś przez samą tylko bezczynność. (25. X. 26, 397/26).

„Więźniem” w rozumieniu §§ 347, 120, 121 K. K. jest osoba, która przez organ władzy państwowej, z mocy zwierzchniczego jej autorytetu, ze względu na interes publiczny, została w formie, prawnie dopuszczalnej, pozbawiona używania wolności osobistej i z tej racji pozostaje w mocy właściwej władzy lub urzędnika, (ibid.)

§ 348 K. K.

Zaopatrzone własnoręcznym podpisem i pieczęcią urzędującego zaświadczającego kontrolera celnego, jako przedstawiciela władzy publicznej, uprawnionej do poboru cła, potwierdzające uiszczenie przez interesentów należnego cła od przesyłek przeznaczonych, do oclenia, są dokumentami, wyposażeniem, wszem wobec, pełnią siły dowodowej, co do uiszczanego cła, a, tem samem, dokumentami publicznymi w rozumieniu § 348 K. K. (17. I. 27, 496/26).

§ 350 K. K.

Zawiadowca stacji, z tytułu piastowania tego urzędu, nie dzierży wyłącznie wszystkich przedmiotów, znajdujących się na stacji, zależy to bowiem od zakresu sprawowanych przez niego funkcji. (13. XII. 26, 482/26).

W rozumieniu zarówno § 350 K. K., jak § 246 K. K., „dzierżeniem” jest wyłączne władztwo faktyczne nad pewnym przedmiotem; nie jest ono identycznym z „współwładztwem”, „współdzierżeniem” lub „współposiadaniem”, tem mniej zaś z dostępnością przedmiotu z powodu sprawowania funkcji, jakie ktoś u osoby trzeciej, będącej faktycznym dzierżycielem przedmiotu, sprawuje. (27. IX. 26, 278/26).

„Właściwym” do odbioru pieniędzy jest urzędnik uprawniony i obowiązany do ich przyjęcia, otrzymuje je natomiast w „charakterze urzędowym” i wówczas, gdy nie jest on, w rozumieniu powyższem, do odbioru „właściwym”, płatnik zaś co do tej „właściwości” jest w błędzie. (13. XII. 26, 213/26).

§ 354 K. K.

Rozmyślne niedoręczenie listów adresatowi, ich ukrycie lub zniszczenie wykracza przeciwko § 354 K. K., zarzucenie zaś listów z niedbalstwa stanowi przestępstwo dyscyplinarne. (30. XII. 26, 481/26).

§ 359 K. K.

Kontroler skarbowy jest urzędnikiem w rozumieniu § 359 K. K. (17. I. 27, 496/26).

II. Ustawa o ustroju sądownictwa z 1877 r.**§ 175 U.**

Nieprzytoczenie w protokole rozprawy głównej, powodu wykluczenia jawności, jest uchybieniem istotnem nawet wówczas, gdy powód ten wynika z rodzaju sprawy. (30. XII. 26, 428/26).

§ 186 U.

Oświadczenie oskarżonego, że „mówi tylko po niemiecku”, wskazujące w związku z jego odpowiedziami, co do stosunków osobistych, na to, że jest on obywatelem polskim, którego językiem ojczystym jest język niemiecki i że nie rozumie języka polskiego, zobowiązuje, wedle art. 3 ust. z dn. 31. marca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 226), przewodniczącego rozprawy względnie sąd, do postąpienia w myśl art. 9 tejże ustawy, o ile się nie okaże., że oświadczenie to jest niezgodne z prawdą, a oskarżony staje do rozprawy bez obrońcy. (17.1. 27, 494/26).

III. Ustawa postępowania karnego z 1877 r.**§ 6 U. P. K.**

Po ustaniu okoliczności, uzasadniających właściwość sądów wojskowych, wyrok, wydany przedtem przez niewłaściwy sąd ogólny dla osób stanu cywilnego, nie ulega z urzędu uchyleniu. (11. XII. 26, 295/26, O. S. P. VI. Nr. 44).

§ 13 U. P. K.

Sąd Najwyższy władny jest, połączyć sprawy karne, prowadzone przeciw temu samemu obwinionemu w różnych dzielnicach i wskazać właściwy, do ich łącznego przeprowadzenia sąd, kierując się w tym względzie celowością, nad którą nie może przeważać wzgląd, iż jedna z spraw znajduje się w stadium bardziej posunięciem, niż druga. (18. X. 26, Nd. 14/26).

§ 25 U. P. K.

Brak, po stronie oskarżonego, środków na podróż i na obrońcę, nie daje w myśl § 15 U. P. K., ustawowej podstawy do przekazania sprawy równorzędnemu sądowi innego okręgu. (10.1. 27, 529/26).

§ 34 (243/2) U. P. K.

§ 34 U. P. K., żądając umotywowania uchwał, ma na względzie uzasadnienie niewadliwe. Temu wymogowi nie czyni zadość np. uzasadnienie odmowy wniosku o dokonanie ekspertyzy ksiąg, prowadzonych przez pokrzywdzoną przestępstwem firmę, tem, że tylko księgi, odpowiadające w zupełności pojęciu ksiąg handlowych, mogą być przedmiotem ekspertyzy (13. XII. 26, 474/26), albo uzasadnienie odrzucenia wniosku dowodowego w przedmiocie niemocy psychicznej, tj. odrazie do pewnej kobiety i niemożności, z tego powo-

du, cielesnego z nią obcowania, argumentem, że dany osobnik z inną osobą w krytycznym czasie spółkował. (20. XII. 26. 440/26).

Odrzucenie wniosku o zbadanie świadka z powodu, że nie ma on nic nowego do zeznania, jest niedopuszczalnym przesądzeniem siły dowodu przed jego przeprowadzeniem. (8. XI. 26, 408/26).

Aczkolwiek sąd wyrokujący nie ma bezwzględnie obowiązku zbadania stanu umysłowego oskarżonego, skoro sam, jako najwyższy biegły, ma prawo, na podstawie swobodnej oceny faktów, stan ten ustalić, to jednak ustalając przeciwny wnioskowi dowodowemu stan faktyczny, winien odmowną uchwałą należycie uzasadnić. Za należyte uzasadnienie odmownej uchwały nie można uznać twierdzenia sądu, iż oskarżony robi wrażenie człowieka zdrowego, wyrok bowiem nie może opierać się na wrażeniach, lecz na ustaleniach, będących wyrazem przeświadczenia sądu o wynikach postępowania dowodowego. (20. XII. 26, 344/26).

§ 45 U. P. K.

W razie zwrotu, przez pocztę, z powodu niedostatecznej opłaty, pisma rewizyjnego, za początek biegu okresu należy uważać dzień, w którym oskarżony dowiedział się o odmowie przyjęcia tego pisma. (30. XII. 26. 497/26).

§ 51 U. P. K.

Na dochodzeniu policyjnym pouczenie w myśl § 51/2 U. P. K. osób, zwolnionych na zasadzie § 51/1 1. 1—3 U. P. K. od świadczenia, nie jest obowiązkowe. (WPK. z 11. XII. 26, 286/26).

§ 56 1. 3 U. P. K.

Co do istnienia podejrzenia w rozumieniu § 56 1. 3 U. P. K., sąd wyrokujący winien w uchwale wpadkowej wypowiedzieć się tylko w razie wysunięcia konkretnych zarzutów. (8. XI. 26, 332/26).

Uchwała w przedmiocie niezaprzysiężenia z przyczyny § 56 1. 3 U. P. K. winna w motywach wymienić, o co świadek jest podejrzany. (21. II. 27, 10/27).

§ 67 U. P. K.

W braku twierdzenia, że świadków z oskarżonym łączy stosunek, uprawniający ich do odmówienia świadectwa lub złożenia przysięgi, niezapytanie świadków o ten stosunek, nie może uzasadnić rewizji. (25. IX. 26, 337/26).

§ 79 (72 i 66) U. P. K.

Powołanie się biegłego na „złożoną przysięgę” nie czyni zadość postanowieniu § 78 U. P. K., ani §§ 72 i 66 U. P. K., jeżeli biegły nie oświadczył wyraźnie, iż do wydawania orzeczeń z zakresu swej wiedzy fachowej, jest ogólnie zaprzysiężony, w danej zaś sprawie przysięgi nie złożył. (20. IX. 26, 337/26).

Motywy wyroku, ustalające, że przepis § 79 U. P. K. został zachowany, nie mogą służyć do uzupełnienia protokołu rozprawy. (10. I. 27, 476/26).

§ 141 U. P. K.

Odmowne załatwienie wniosku o ustanowienie obrońcy z urzędu winno być tak wcześniej doręczone, iżby oskarżony mógł ustanowić obrońcę z wyboru. (10. II. 27, 2/27).

§ 144 U. P. K.

Obrońcą z urzędu może być również rewizor rachuby. (23. XI. 21. 158/21).

§§ 179, 200 U. P. K.

Nieogłoszenie obwinionemu uchwały, wdrażającej śledztwo wstępne, nie może skutkować uchyleniu wyroku, gdyż na tem uchybieniu wyrok się nie opiera. (21. II. 27, 10/27).

§ 223 U. P. K.

Skoro § 223 U. P. K. przepisuje wyraźnie obowiązek wezwania na termin oskarżonego i obrońcy, doręczenie zawiadomienia tylko obrońcy, z pominięciem oskarżonego, uchybia temu przepisowi. Uchybienia tego nie usuwa okoliczność, że obrońca miał pełnomocnictwo do odbioru doręczeń, takie bowiem upoważnienie nie rozciąga się na wypadki, gdy ustawa nakazuje wyraźnie doręczenie zawiadomienia samemu oskarżonemu, a to w urzeczywistnieniu tej przewodniej myśli, aby najwydatniej udostępnić mu udział we wszystkich stadjach postępowania karnego. Uchybienie powyższe nie może jednak, samo przez się, stanowić przyczyny rewizyjnej i skutkować uchyleniu wyroku, skoro oskarżony mając możność zakwestjonować na rozprawie głównej odczytanie opinii znawcy, badanego mimo niezawiadomienia go, nie uczynił tego i tem samem uznał milcząco jej moc dowodową. (30. XII. 26, 481/26).

§ 243 2, 244 U. P. K.

Wniosek prokuratora o odroczenie rozprawy głównej z powodu niestawienia świadka, wskazanego w akcie

oskarżenia, zobowiązuje sąd wyrokujący do powzięcia motywowanej decyzji w przedmiocie zbędności lub niezbędności tego dowodu. (25. X. 26, 383/26, OSO VI, Nr. 43).

§ 244 U. P. K.

Wyjaśnienia współoskarżonych nie są w rozumieniu § 244 U. P. K. „innymi, dostarczonymi środkami dowodowymi”. Za takie § 244 U. P. K. uważa pisma, które na rozprawie głównej mają być odczytane, o ile ich odczytanie jest dopuszczalne. (10. I. 27, 475/26).

§ 248 U. P. K.

Pomimo darowania kary na zasadzie ustawy amnestyjnej, odczytanie karty karnej jest dopuszczalne. (22. XI. 26, 405/26).

§§ 249 (252, 51) U. P. K.

U. P. K. nie zawiera zakazu badania świadków pośrednich. Urzędnicy policyjni mogą być badani na złożone przed nimi, na dochodzeniu policyjnym, zeznania. Zeznania osób, uwolnionych w myśl § 51/1 l. 1—3 U. P. K. od świadczenia, nie stanowią, w tej mierze, wyjątku. (W. P. K. z 11. XII. 26, 286/26).

§ 253 U. P. K.

Zaprotokółowanie powodu odczytania potrzebne jest tylko w razie zażądania. (22. XI. 26, 405/26).

Formułka: „dla odświeżenia pamięci” może mieć znaczenie: „celem usunięcia sprzeczności”. (20. XII. 26, 337/26).

Okoliczność, że odnośne zeznanie oskarżonego było poprzednio przezeń złożone w charakterze świadka, nie stoi na przeszkodzie odczytaniu. (ibid.)

§ 263 U. P. K.

Tożsamość czynu w rozumieniu § 263 U. P. K. zachodzi, jeżeli akt oskarżenia i wyrok dotyczą tego samego zdarzenia lub tego samego działania, albo chociażby odmiennego, to jednak takiego działania, któreby się przedstawiało jako udział oskarżonego w zdarzeniu, stanowiącym istotną treść obwinienia. (13. XII. 26, 459/26).

§ 264 U. P. K.

Możliwość zmiany stanowiska prawnego musi być oznajmiona w wypadku oskarżenia o § 259 K. K. w ciągłości czynu, skazania zaś z §§ 259 i 74 K. K. (8. XI. 26, 399/26).

§ 265 U. P. K.

„Inny czyn” w rozumieniu § 265 U. P. K., musi różnić się zupełnie od czynu, objętego aktem oskarżenia. (13. XII. 26, 459/26).

Jeżeli „innym czynem” jest zbrodnia (§ 265/2 U. P. K.), rozprawa główna musi być odroczone (ibid. i 31.1. 27, 462/26).

§ 265/1 U. P. K. wymaga wyraźnej zgody oskarżonego. (13. XII. 26, 459/26).

Wniosek z § 265/1 U. P. K. musi być sformułowany i w tej postaci wciągnięty do protokołu rozprawy głównej. (ibid).

W razie skazania oskarżonego za czyn, na który w toku rozprawy rozszerzono oskarżenie, winno nastąpić uwolnienie oskarżonego od oskarżenia o czyn objęty aktem skarżenia, za który go nie skazano. (ibid).

§ 266 U. P. K.

Obowiązku, wynikającego z § 266/1 U. P. K., nie może zastąpić zawarty w uzasadnieniu wyroku ogólnik, iż „oskarżeni, którzy na rozprawie głównej wszystkiemu prawie zaprzeczyli, poprzednio przed policją i przed sędzią śledczym do winy się przyznali”, skoro nie podano owych szczegółów z dziedziny faktów, rzekomo nawzajem się uzupełniających, o których uzasadnienie wspomina. (17.1. 27, 512/26).

Sąd wyrokujący ma prawo oświadczeniom oskarżonego odmówić przypisywanego im, w mowie potocznej, znaczenia i doniosłości, obowiązany jest jednak w takim razie ujawnić powody, które w tym względzie wpłynęły na jego przekonanie. (24. I. 27, 525/26).

§ 270 U. P. K.

Niezakreślenie oskarżonemu okresu do postawienia wniosków, jest wprawdzie uchybieniem przeciw § 270/4 U. P. K., nie stanowi ono jednak ograniczenia obrony, na którym wyrok mógłby się opierać i które mogłoby doprowadzić do jego uchylecia, skoro oskarżony na rozprawie przed izbą karną mógł wytknąć powyższe uchybienie, mając zarazem sposobność postawienia wniosków dowodowych, a nie uczynił ani jednego, ani drugiego. (20. XII. 26, 373/26).

§ 338 U. P. K.

W razie rewizji wniesionej przez oskarżonego, błąd prawny, polegający na skazaniu go z § 159 K. K., miast z §§ 48 i 154

K. K., jako wychodzący wyłącznie na jego korzyść, nie może skutkować uchYLENIA wyroku na jego niekorzyść. (20. XII. 26, 420/26).

§ 344 U. P. K.

Bezwarunkowa skuteczność i nieodwołalność zrzeczenia się środka odwoławczego powstaje nie w chwili oświadczenia takiego zrzeczenia się, lecz z chwilą dojścia tego oświadczenia do wiadomości sądu, skuteczne jest przeto sądowe cofnięcie wniesionego do prokuratury zrzeczenia się rewizji przed wejściem tegoż do sądu. (20. XII. 26, 524/26).

Pobudka zrzeczenia się środka odwoławczego jest obojętna. (26. X. 21, 168/21).

§ 377 1. 7 U. P. K.

Sprzeczność motywów, stojąca narówni z ich brakiem, istnieje, jeżeli na podstawie tych samych dowodów, przytoczonych w uzasadnieniu wyroku, jednego z współsprawców sąd wyrokujący skazuje, drugiego zaś (nie z powodu okoliczności wyłączających bezprawność działania, winę, przypisalność czynu lub t. p.) uwalnia. (20. XII. 26, 486/26).

Przyczynę rewizyjną z § 377 1. 7 U. P. K. uznać należy za istniejącą w razie sprzeczności w zaskarżonym wyroku, nie zaś w wypadku sprzeczności pomiędzy nim a innym wyrokiem, nie będącym przedmiotem postępowania rewizyjnego, chociażby nawet wyrok ten dotyczył tego samego działania przestępnego. (10.1. 27, 518/26).

§ 377 1. 8 (243/2) U. P. K.

Stanowi przyczynę rewizyjną z § 377 1. 8 U. P. K. odmowa zbadania świadka, wskazanego celem stwierdzenia takiego stanu chorobowego u oskarżonego, który z konieczności musiałby się odbić na normalnem funkcjonowaniu jego władz psychicznych. (15. XI. 26, 420/26).

§ 378 U. P. K.

W myśl § 378 U. P. K. oskarżycielowi ubocznemu ani prywatnemu narówni z prokuratorem, nie wolno (na niekorzyść oskarżonego) zarzucać naruszenia przepisów prawnych, wydanych na korzyść oskarżonego. (4. XI. 26, 225/26).

Dr. Ryszard Leżański
Sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego (b. zabór rosyjski)

Kodeks Napoleona.

Art. 841. Prawo wykonania skupu należy do ogółu praw spadkobiercy i może być odziedziczone przez jego sukcesora.

Skupowi ulega także obcy nabywca praw zapisobiercy ogólnego lub pod tytułem ogólnym. (5. I. 1927 r. I. C. 1279/25).

Art. 911. Przepis ten, w którym wymienione są osoby, z samego prawa poczytywane za podstawione, nie wyłącza możliwości dowodzenia, iż inna osoba, poza wymienionemi w powołanym przepisie, jest osobą podstawioną. (22. XII. 1926 r. I. C. 1177/26).

Art. 1075. Gdy akt działowy jest ważny w stosunku do jednego spadkobiercy, to ten spadkobierca nie może kwestionować aktu z tytułu nabycia późniejszego praw innego sukcesora, który mógłby nieważność zarzucać. Ciążący na współdziałających się wzajemny obowiązek rękojmi za zakłócenie i pokonanie prawem z przyczyn, dział poprzedzających (art. 884 k. c), do których włączyć należy i przyczyny, tkwiące w samym akcie działowym, nie dopuszcza powoływania się na nieważność działu ze strony spadkobiercy, do rękojmi obowiązanego, gdyby nawet działał, jako następca osoby, względem której dział byłby pozbawiony mocy. (26. XI. 1926 r. I. C. 958/25).

Art. 1382. Przepis ten zobowiązuje sprawcę szkody do całkowitego jej wynagrodzenia. Gdy więc sprawca spowodował swoim czynem chorobę oczu u poszkodowanego, szkoda tego ostatniego wyraża się nietylko w stracie materialnej, związanej ze zmniejszeniem zdolności do pracy, lecz w innych skutkach kalectwa równie ciężkich i często nie mogących być usuniętymi, jak rozstrój zdrowia, zeszpecenie, konieczność korzystania z opieki innych osób i wogóle upośledzenie, utrudniające warunki życiowe. Przytem art. 706¹ u. p. c. daje sądowi możliwość określenia odszkodowania według sprawiedliwego swego uznania, opartego na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. (25. II. 1926 r. I. C. 1419/24).

Art. 1654. Sprzedawca ma prawo żądać rozwiązania sprzedaży, jeżeli nabywca zapłacił mu kradzionemi pieniędzmi, które zostały sprzedawcy odebrane w trybie postępowania karnego. (11. V. 1926 r. I. C. 1986/25).

Art. 1674. Niemożność skutecznego działania przeciwko trzeciemu nabywcy ze względu na przepis art. 37 ust. hip. o zerwanie sprzedaży z powodu pokrzywdzenia, a zatem i niemożność odzyskania nieruchomości, nie pozbawia pokrzywdzonego sprzedawcy skargi przeciwko bezpośredniemu kontrahentowi, t. j. pierwszemu nabywcy. W tym przypadku skarga pokrzywdzonego sprowadza się do wynagrodzenia szkód, gdy się okaże, iż nieruchomość ze względu na prawa trzeciego nabywcy nie może być zwrócona sprzedawcy. (26. XI. — 10. XII. 1926 r. I. C. 1088/25).

Art. 1784. Przepis ten nie ma zastosowania do przewozu koleją bagażu, gdyż stosunki, wynikające z tego przewozu, uregulowane są przepisami specjalnymi. (1—22. X. 1926 r. I. C. 155/26).

Art. 2279. Zastąpienie się tym przepisem ma prawo tylko posiadacz; przepis ten istnieje w interesie trzeciego dobrej wiary; trzeci jednak, gdy zwraca rzecz właścicielowi i zręka się dobrodziejstwa z art. 2279, nie osłabia swego stanowiska w stosunku do tej osoby, która mu ową rzecz wydała w złej wierze, jako swoją. (11. V. 1926 r. I. C. 1986/25).

Ustawa hipoteczna z 1818 r.

Art. 37. Przeciwko skardze o zerwanie sprzedaży nieruchomości hipotekowanej z powodu pokrzywdzenia, gdy zastrzeżenie nie było do wykazu hip. wciągnięte, trzeci nabywca nie może się bronić przepisem art. 37 u. h., gdy zostało ustalone, że dalsza alienacja dokonana została jedynie pozornie dla przeszkodzenia sprzedawcy w dochodzeniu jego praw, albo że aczkolwiek była zbyciem rzeczy wistem, lecz zdziałana została na szkodę sprzedawcy na skutek zмовy pomiędzy pierwotnym a następnym nabywcą. (26. XI. — 10. XII. 1926 r. I. C. 1088/25).

Ustawa cywilna Ziem Wschodnich (cz. I t. X zw. pr.)

Art. 131. Dziecko, zrodzone po upływie 306 dni od śmierci męża, lecz zapisane zostało w akcie urodzenia, jako zrodzone z małżeństwa, nie jest poczytywane z samego prawa za nieślubne. Osoby zainteresowane, chcąc zakwestjonować prawo pochodzenia, winny wystąpić w drodze powództwa, a nie w formie zarzutu przeciwko powództwu. (13. I. 1926 r. I. C. 2523/23)

Art. 220. Aczkolwiek nieletni z ukończeniem lat 17 obejmuje zarząd swego majątku, jednak przed dojściem do pełno-

letności nie może wnieść pozwu o wydanie spadku bez udziału opiekuna. (20. XII. 1926 r. I. C. 1725/24).

Art. 425, 433 i 434. Właścicielowi placu, stanowiącego przedmiot użyteczności publicznej, służy prawo ściągania pożytków z placu z tem jednak zastrzeżeniem, aby zarządzenia właściciela nie stanowiły przeszkody w korzystaniu z placu w sposób zgodny z jego przeznaczeniem. (19. X. — 11. XI. 1926 r., I. C. 2335/24).

Art. 433. Ustanowione na rzecz włościan w akcie nadawczym prawo pasania bydła na gruntach folwarku, w istocie swej jest ograniczeniem jednej własności gruntowej dla użytku drugiej, przewidzianem w art. 433 ust. cyw. Z. W. Wszelkie ograniczenia własności czy umowne, czy ustawowe wymagają ścisłej wykładni, nie mogą być rozszerzane nad zakres umową lub prawem oznaczony i nie nadwyrężają samego prawa własności, jako prawa wyłącznego i niezawisłego, które nadaje właścicielowi moc rozporządzania rzeczą według własnej woli, używania i posiadania rzeczy (art. 420 i 425), nie wymagając dla tych uprawnień innego, poza tytułem własności, uzasadnienia. Skoro ustanowiona jest na rzecz włościan służebność pastwiska na gruntach folwarku, prawo właściciela folwarku, służebnością obciążonego, jest ograniczone w tym tylko zakresie, jakiego wymaga wykonywanie tej służebności; właściciel więc może z tytułu swej własności bezpośrednio albo przez osoby trzecie również korzystać z tego pastwiska (o ile niema przeciwnego zastrzeżenia) pod tym jednak warunkiem, by korzyści ze służebności nie były uszczuplone. (30. XI. 1926 r. I. C. 1240/24).

Art. 531. Akcja posesoryjna przeciwko właścicielowi nieruchomości wówczas jest niedopuszczalna, gdy pomiędzy nim a posiadaczem nieruchomości istnieje stosunek umowny; nie dotyczy to jednak przypadku, gdy nieruchomość przeszła w posiadanie pozwanego poza umową, nawet drogą samowoli, w tym razie właściciel nieruchomości nie może urzeczywistnić swego prawa bez zwrócenia się do sądu, W myśl bowiem art. 531 nawet nieprawne posiadanie korzysta z obrony prawa. (4. I. 1926 r., I. C. 1109/24).

Art. 533. Jednym z warunków nabycia przez przedawanie jest posiadanie rzeczy nieprzerwywane przez okres czasu dla przedawnienia wymagany. Przerwanie faktyczne zachodzi w wypadkach, gdy posiadacz traci władzę nad posiadaną rzeczą, co może nastąpić wówczas, gdy posiadacz, będąc wyzuty z posiadania przez właściciela lub przez inną osobę, w ciągu

roku nie żąda przywrócenia posiadania w drodze skargi posesoryjnej, albo wówczas, gdy posiadacz swoim postępowaniem wyrazi wolę, iż nie chce nadal posiadać i porzuca rzecz posiadaną. Opuszczenie więc gruntu z powodu przymusowej ewakuacji w związku z wypadkami wojennymi, jako nie będące wyrazem woli w kierunku zrzeczenia się posiadania (o ile przytem grunt ten nie przeszedł w inne ręce) nie stanowi przerwania posiadania. (15. XII. 1926 r., I. C. 1220/26).

**Przepisy przewozowe na kolejach polskich z 24. 1. 1920 r.
(D. U. Nr. 16 poz. 82).**

Art. 84. Jeżeli багаż, nadany na stacji w okręgu, w którym odpowiedzialność kolei została zawieszona, zaginął już po wyjściu z tego okręgu, kolej nie odpowiada wobec wysyłającego o tyle tylko, o ile udowodniono, że utrata багаżu pozostawała w związku z okolicznościami, które spowodowały zawieszenie odpowiedzialności w miejscu nadania. (1.—22. X. 1926 r., I. C. 155/26).

Ustawa o samorządzie gminnym (zb. pr. t. II org. zarz. Kr. Pol.)

Art. 197, 198, 267. Z przepisów tych w związku z brakiem przepisu, dopuszczającego zastępstwo w zebraniu gromadzkim, wynika, że prawo uczestnictwa w tych zebraniach jest prawem czysto osobistym, nie dopuszczającym ani przekazywania go innym osobom, ani wykonywania przez pełnomocnika. (4. XI. 1926, I. C. 904/25).

**Dekret o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością
z 8. n. 1919 r. (D. P. 15 poz. 201).**

Art. 2. Okoliczność, że wspólnik należy do osób, mających najpoważniejszą ilość udziałów, nie zwiększa ustawowej jego odpowiedzialności majątkowej za długi spółki, gdyż i w tym przypadku odpowiada on tylko do wysokości swoich udziałów. (5. I. 1927 r. I. C. 1558/26).

**Rozporządzenie Rady Ministrów z 1. IX. 1919 r., normujące
przenoszenie własności nieruchomości ziemskich
(D. U. 73 poz. 428).**

Art. 1. Przepis ten nie dotyczy wyroków sądu polubownego, wydanych w przedmiocie własności, o tyle tylko, o ile wyrokiem rozstrzygnięty został rzeczywisty spór między stronami. Jeżeli natomiast z wyroku sądu polubownego następuje przejście własności majątku nieruchomego, wyrok taki, po-

wodując zmianę tytułu własności, o której jest mowa w powyższym rozporządzeniu, wymaga dla swej wykonalności udzielenia zezwolenia ze strony Urzędu Ziemskiego, sąd państwowy więc w takich wypadkach winien uzależnić wydanie tytułu wykonawczego od uzyskania przez stronę rzeczonoego zezwolenia. (22. XII. 1926 r. I. C. 1359/25).

Ustawa wodna z 19. IX. 1922 r. (D. U. 102 poz. 936).

Art. 4 i 184. Spory, dotyczące żądań lub uprawnień natury prywatno-prawnej, należą do jurysdykcji władzy sądowej, a nie administracyjnej. Sądom więc podlegają sprawy o przywrócenie zakłóconego korzystania z odpływu wody. (16. XII. 1926. I. C. 2222/24).

Ustawa o ochronie lokatorów z 11. IV. 1924 r. (D. U. 39 poz. 406).

Art. 12 p. 1. Jeżeli jest kilka osób, uprawnionych do korzystania na podstawie ustawy o ochr. lok. z lokalu, pozostałego po zmarłym lokatorze, i jeżeli między nimi powstaną spory co do ustalenia części lokalu, które mają przypaść poszczególnym osobom, sąd rozstrzyga spór na podstawie faktycznych okoliczności, jak naprz. potrzeba każdego z uprawnionych, sposób poprzedniego korzystania z lokalu i t. p., natomiast nie jest obowiązany powodować się przepisami kodeksowemi, dotyczącemi wysokości udziałów przy spadkobranii. (28. X. — 12. XII. 1926. I. C. 1479/25).

Rozp. Prezydenta Rzplitej. z 14. V. 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań pryw.-praw. (D. U. 30 poz. 213 z 1925 r.)

§ 5 i 6. Na mocy tych przepisów wskazany tam sposób przerachowania wierzytelności stosuje się nietylko do pożyczek hipotecznych w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, lecz także do wszelkich innych pożyczek, mających zabezpieczenie hipoteczne, stosuje się więc również do pożyczek wekslowych, zabezpieczonych kaucją hipoteczną. (10. XII. 1926 r. I. C. 1221/26).

§§ 5, 6 i 47. Ani przepisy ogólne prawa tnateryjalnego, ani specjalne, dotyczące przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych nie zawierają żadnej normy prawnej, któraby tamowała wierzycielowi możliwość żądania od dłużnika i poszukiwania w drodze sądowej odsetków bez uprzedniego przerachowania kapitału w trybie właściwym. Również nie zachodzą przeszkody natury proceduralnej, gdyż przedwczesność ta-

kiego powództwa mogłaby być zarzucona przez dłużnika jedynie w przypadku udowodnienia, iż postępowanie o przerachowanie kapitału już jest w toku, lecz i w tym przypadku zarzut taki nietylko nie powodowałby bezwzględnie oddalenia powództwa o odsetki, ale nie zawsze mógłby stanowić dostateczną podstawę do zawieszenia postępowania z powództwa o odsetki do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sporu o przerachowanie kapitału (art. 69 p. 2 i art. 571 p. 2 u. p. c). W przypadku bowiem, gdy żądana w powództwie o odsetki stopa przerachowania nie przekracza normalnej (§§ 5, 6 i 11 rozp. wal.), dłużnik musiałby co najmniej udowodnić, że zachodzą ważne powody do obniżenia normy przerachowania. Z tych względów uznane zostało za niezgodne z prawem oddalenie powództwa wierzyciela o odsetki za pierwsze półrocze 1925 r. od kapitału, zabezpieczonego hipotecznie tytułem pożyczki, uzasadnione tern, że kapitał nie jest jeszcze przerachowany. (31. XII. 1926 r. I. C. 1546/26).

§ 11. Oceniając wnioski stron co do zastosowania wyższej nad 10% miary przerachowania, sąd wyrokujący może się kierować nietylko przykładowo wskazanymi w § 11 (p. 1, cz. 2, p. 4) okolicznościami, lecz może także uwzględnić inne czynniki, mogące mieć wpływ na uregulowanie stosunków między wierzycielem a dłużnikiem; do tych czynników należą zasady uczciwego obrotu (dobrej wiary) przy wykonaniu zobowiązań oraz względy słuszności. (3. XII. 1926 r. I. C. 1288/25).

§ 37 a. W przypadku, przewidzianym w § 37 a, gdy wierzytelność przerachowana została najmniej na 20% sumy obliczeniowej i przekracza 1000 zł., moratorium może być zastosowane, lecz tylko na żądanie strony, przepisy bowiem proceduralne, które pozwalają sądowi orzekać tylko w zakresie wniosków stron, nie uległy modyfikacji przez wydanie rozporządzenia waloryzacyjnego. (10. XII. 1926 r. I. C. 1221/26).

§ 40. Pogląd, jakoby § 40 rozporządzenia waloryzacyjnego dotyczył jedynie tych sum zdeponowanych, co do których nie nastąpiło jeszcze prawomocne orzeczenie sądu, nie znajduje potwierdzenia w tekście § 40, który odmawia waloryzacji w wypadku tylko, gdy zapłata została przyjęta bez zastrzeżeń oraz gdy zapłata dokonana była do depozytu pod warunkiem wszakże, że zdeponowanie było prawnie uzasadnione i suma złożona odpowiada co do wysokości w czasie złożenia przepisom rozporządzenia waloryzacyjnego; skoro więc w danym przypadku zdeponowanie tej wysokości nie odpowiadało, to, chociaż zapadł wyrok, uznający zaofiarowanie i uiszczenie

za ważne, słuszne jest roszczenie wierzyciela o zasądzenie należności, po potrąceniu kwoty, którą reprezentowała suma zdeponowana w markach w czasie zdeponowania. (15. X. 1926 r. I. C. 1995/25).

Ustawa postępowania cywilnego.

Art. 1. Spór o zasadność włożenia na notariusza przez jego zwierzchność obowiązku uiszczania opłaty za korzystanie z lokalu urzędowego w gmachu hipoteki, należącym do Skarbu Państwa, nie ulega jurysdykcji sądów cywilnych, lecz może być rozstrzygnięty w instancjach administracyjnych. (22. X. 1926 r. I. C. 924/25).

Art. 167. Nie może stanowić usprawiedliwienia uchybienia terminu siedmiodniowego do założenia skargi incydentalnej okoliczność, że sąd pokoju, zgłaszając decyzję, błędnie poinformował (art. 140 u. p. c.) strony, iż służy im termin miesięczny do zaskarżenia tej decyzji. Okoliczność ta może być podstawą do przywrócenia uchybionego terminu. (15. X. 1926 r. I. C. 1458/25).

Art. 202. Spór o wydanie świadectwa służbowego z racji zajmowania przez powoda stanowiska buchaltera w gospodarstwie rolnem nie należy do kompetencji sądu pokoju, lecz podlega właściwemu sądowi okręgowemu w pierwszej instancji. (5. I. 1927 r. I. C. 1325/25).

Art. 269 p. 5. Strona, wnosząca sądowi podanie, wskutek którego musi być doręczone stronie przeciwnej zawiadomienie, nie ma obowiązku uiszczenia kosztów przesyłki pocztowej, gdy doręczenie ma być uskutecznione poza siedzibą sądu, wszakże nie w trybie uwagi do art. 267 u. p. c. (28. X. 1926 r. I. C. 733/25).

Art. 479. Zrzeczenie się powództwa samo przez się nie oznacza, że powód uznaje za prawdziwe fakty, które mogłyby być przytoczone na obalenie jego roszczeń, i pozbawia się prawa negocjowania tych faktów w postępowaniu z powództwa strony przeciwnej. (4. XI. 1926 r. I. C. 845/25).

Art. 783. Dopuszczalna jest skarga incydentalna oddzielnie od apelacji na decyzję, umarzającą postępowanie z powództwa wzajemnego, w szczególności dopuszczona jest skarga na odmowę zasądzenia kosztów z umorzonoego postępowania. (22. XII. 1926 r. I. C. 1501/25).

Art. 835. Niedoręczenie przez sąd przed upływem terminu apelacyjnego odpisu wyroku I-szej instancji stronie, która wyraźnie nie żądała doręczenia i nie uiściła związanych z tem

kosztów, nie jest powodem przywrócenia uchybionego terminu. (18. XI. 1926. I. C. 2219/25).

Art. 893. Decyzja, umarzająca postępowanie na zawsze, może mieć znaczenie wyroku, ustalającego stosunki stron w przedmiocie skargi powodowej, w tym wypadku, gdy umorzenie nastąpiło wskutek zrzeczenia się roszczeń przez powoda, wówczas bowiem wszczęcie nowego powództwa przy istnieniu warunków, przewidzianych w art. 895 u. p. c. i 1351 k. c. może być zastosowane powołaniem się na zapadłą decyzję umarzającą, jako regulującą stosunki między stronami. (4. XI. 1926 r. I. C. 845/25).

Art. 932. Przepis ten nie wyłącza wypadku zniszczenia tytułu wykonawczego przez samego wierzyciela, o ile zniszczenie to nie zostało dokonane przez wierzyciela celowo, iż unicestwiał swój tytuł dlatego, iż objęta nim należność nie ma już wogóle być egzekwowana. W razie jednak zniszczenia przez wierzyciela swego tytułu wierzytelności mimowolnie, nie w chęci wyzucia się z niego, lecz czy to przez nieostrożność, czy przez pomyłkę, czy też w przypuszczeniu, jednak błędnem, że w tej postaci w jakiej tytuł posiada, nie może mu być tytuł ten użyteczny, w tych wypadkach z mocy art. 932 u. p. c. wydanie drugiego egzemplarza tytułu wykonawczego jest dopuszczalne. (5. VI. 1926 r. I. C. 2070/24).

Art. 964. Dopuszczona jest skarga kasacyjna na decyzję sądu apelacyjnego, wydaną w przedmiocie wykładni wyroku tegoż sądu. (29. X. 1926 r. I. C. 730/25).

Art. 1170 p. 1. Pod rządem tego przepisu w redakcji noweli z 11. I. 1913 r., obowiązującej obecnie, pozorne uczestnictwo w licytacji majątku nieruchomego osoby, nie mającej zamiaru nabycia, przy stawieniu się licytanta rzeczywistego, który postąpił ponad szacunek, nie ma ujemnego znaczenia dla skutków odbytej w tych warunkach licytacji. Miałyby ono znaczenie w tym przypadku, gdyby licytacja rozpoczęta została przed godz. 2 po południu, albowiem chociaż p. 1 art. 1170 uległ modyfikacji, pozostał jednak nienaruszony art. 1048 u. p. c. (w związku z art. 1556), który wymaga w razie stawienia się jednego tylko licytanta wstrzymania przetargu do godz. 2 w oczekiwaniu na innych licytantów i dopiero po bezskutecznym upływie tego czasu zezwala na przystąpienie do licytacji z udziałem jednego kupującego. (16. XII. 1926 r. I. C. 874/26).

Art. 1292. Doręczanie odpisów wyroków sądowych stanowi prerogatywę procesualną Prokuratury Generalnej. Skoro obowiązek Prokuratury prowadzenia spraw kościoła ew.-re-

formowanego został zniesiony (uchwała Rady Ministrów z 16. XII. 1925 r., D. U. poz. 904), ogłaszanie wyroków w sprawach konsystorza ew.-ref. odbywa się na zasadach ogólnych i art. 1292 i 1293 u. p. c. zastosowania nie mają. (14. I. 1927 r. I. C. 1340/26).

Art. 1331. Nie jest potrzebne uprzednie zezwolenie sądu apelacyjnego na wytoczenie powództwa przeciwko komornikowi o odszkodowanie za straty, zrządzone jego nieprawidłowemi czynnościami urzędowemi a to wobec późniejszych przepisów, które tego zastrzeżenia nie zawierają i stoją z niem w sprzeczności (art. 121 Konstytucji, art. 118 ustawy o służbie cywilnej, art. 71 ustawy o organ. władz dyscypl.). (4. I. 1926 r. I. C. 2060/25).

Przepisy tymczasowe o kosztach sądowych z 18. VII. 1917 r. (Dz. Urz. 1 poz. 7).

Art. 31. W postępowaniu incydentalnem samoistnem stronie wygrywającej należy zasądzić koszta sądowe i koszta prowadzenia procesu, jeżeli zgłosiła odnośne żądanie. (10. XII. 1926 r. I. C. 1221/26).

W. Miszewski
Sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego (b. zabór austriacki)

Kodeks cywilny.

§ 60. W wypadkach impotencji bezskuteczne powtarzanie prób spółkowania między małżonkami nie może być uważane za zrzeczenie się w myśl § 96 uc. prawa żądania unieważnienia małżeństwa. (O. z 12. stycznia 1927 Rw 24/27).

§ 365. Ustalenie wynagrodzenia za grunty wyłączone na cele rolnicze nie należy na drogę sądową postępowania niespornego. (O. z 5. stycznia 1923 R 853/22).

§ 447. Z kaucji, którą nabywca drzewostanu składa właścicielowi lasu na zapewnienie należytego wypełnienia swych zobowiązań, właściciel lasu może zatrzymać tylko tę kwotę, jaka jest potrzebna na pokrycie szkód zrzadzonych mu przez nabywcę drzewostanu. (O. plen. z 27. listopada 1926 Rw 1240/26).

§ 451. Wpis egzekucyjnego prawa zastawu może i obecnie być dozwolony w walucie austriacko-węgierskiej, jeżeli tytuł

egzekucyjny opiewa na tę walutę. (O. z 7. grudnia 1926 R 447/25, ogłoszone w Orzeczn. Sądów Polskich V. 109).

§ 574. Rozporządzenie ostatniej woli zdziałane przez desertera z armji austriackiej jest ważne. (O. z 17. listopada 1926 Rw 1250/26).

§ 757. Do ustawowej części spadkowej małżonka pozostałego przy życiu nie wlicza się rzeczy darowanych mu przez współmałżonka za życia, jeżeli wliczenie takie nie było zastrzeżone w umowie darowizny a darowizna nie narusza przepisów §§ 785 i 951 uc. (O. z 14. grudnia 1926 Rw 785/26, z 23. lutego 1926 R 646/25 i z 26. marca 1925 Rw 960/24).

§ 829. Zobowiązanie się współwłaściciela realności, który sprzedaje imieniem własnym i jako pełnomocnik współwłaścicieli własnowolnych część nieruchomości fizycznie wydzieloną, że wystara się także o zgodę współwłaścicieli małoletnich na sprzedaż tej części, jest ważne. (O. plenarne z 30 października i 16. listopada 1926 Rw 742/26).

§ 870. Zgodne z prawdą przedstawienie stronie przeciwnej przy zawieraniu umowy przepisów kodeksu karnego nie jest jeszcze groźbą. (O. z 14. grudnia 1926 Rw 2150/26).

§ 948. Nadanie synowi wstępującemu w stan małżeński, gruntów z obowiązkiem spłaty rodzeństwa jest darowizną odwołalną, jeżeli obdarowany będzie w stanie skutecznie spłaty z dochodów oddanego gospodarstwa bez naruszenia jego substancji. (O. z 12. stycznia 1927 Rw 1542/26).

§ 982. Skrypt dłużny, zeznany jednostronnie przez dłużnika w formie aktu notarialnego, nie wiąże dłużnika, jeżeli zastrzegł sobie oznaczenie czasu, kiedy notariusz będzie mógł ten skrypt wnieść do sądu hipotecznego. (O. z 14. grudnia 1926 Rw 2150/26).

§ 1042. Kto utrzymywał obce dziecko nieślubne z pieniędzy udzielanych mu przez ojca dziecka, może po śmierci ojca tegoż żądać zwrotu dalszych kosztów utrzymania dziecka od spadkobierców ojca. (O. z 14. grudnia 1926 Rw 1952/26).

§ 1063. Jeżeli maszyna sprzedana na raty z zastrzeżeniem prawa własności dla sprzedawcy aż do zapłacenia ceny kupna przez nabywcę niszczała wskutek wypadków wojennych bez winy nabywcy, nie jest tenże obowiązany do zapłaty reszty ceny kupna. (O. z 12. stycznia 1927 Rw 1226/26).

§ 1090. Oznaczenie idealnej części nieruchomości jako przedmiotu dzierżawy a czynszu odpowiadającego zwyczajowo-

wi miejscowemu w gminie jako czynszu umownego nie wystarcza do zaistnienia umowy dzierżawy. (O. z 22. grudnia 1926 R w 2314/26).

§ 1103. Charakteru prawnego spółki z § 1103 uc. nie zmienia zobowiązanie się strony biorącej grunt do uprawy, uzupełnienia świadczenia głównego, t. j. oddania właścicielowi gruntu części pożytków, oznaczonej w stosunku do całości — świadczeniem dodatkowym, np. zapłatą podatku od gruntu wziętego w uprawę. (O. plenarne z 23. kwietnia 1926 R w 370/26).

§ 1198. Spólnik, prowadzący interesy spółki, jest obowiązany prawdziwość i zupełność rachunków złożonych przy rozwiązaniu spółki zaprzysiąc na żądanie innych spółników. (O. z 12. stycznia 1927 R w 1252/26).

§ 1347. Współpodpisanie bez żadnych ograniczeń weksli kaucyjnych, wystawionych przez dłużnika głównego, uzasadnia ocenę, że podpisujący zaciąga łącznie z dłużnikiem głównym zobowiązanie solidarne. (O. z 12. stycznia 1927 R w 1225/26).

§ 1396. Wierzyciel cedenta nie może domagać się jednocześnie egzekucyjnego zajęcia i przekazania roszczenia cedenta przeciw cedowanemu zawiądomionemu o cesji łącznie z roszczeniem cedenta o retrocesję przeciw cesjonariuszowi. (O. z 14. grudnia 1926 R w 1033/26).

Przepisy o przerachowaniu.

§ 29 lit. a. Przy przerachowaniu reszty ceny kupna nie można brać pod uwagę tylko chwilowej targowej wartości, jaką rzecz zbyta ma w czasie przerachowania. (O. z 22. grudnia 1926 R w 294/26).

§ 29 lit. e. Przy przerachowaniu zwrotu ceny kupna zaniechanie badania stosunków majątkowych stron nie stanowi istotnej wadliwości postępowania. (O. z 22. grudnia 1926 R w 1098/26).

§ 36. Sąd może przerachować przedwojenną pretensję wekslową według skali 1 zł = 1.800.000 mkp, jeżeli dłużniczka, licząca lat 65, jest niezdolna do zarabkowania i ograniczona do pensji wdowiej. (O. z 14. grudnia 1926 R w 1036/26).

§ 49. Sąd polubowny Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie, przewidziany w § 41 i nast. statutu Towarzystwa z 3. listopada 1841 Zus. Nr. 569 i w art. XLII ustawy zaprow. proc. cyw. jest powołany także do rozstrzygnięcia spo-

rów między towarzystwem a jego członkami o przerachowanie. (O. z 5. stycznia 1927 R. 1088/26).

§ 50. Żądanie kuratora krajowych posiadaczy polis asekuracyjnych zagranicznego towarzystwa asekuracyjnego o okazanie lub wydanie mu ksiąg towarzystwa celem przeprowadzenia przerachowania nie może być rozpoznawane w trybie postępowania niespornego. (O. z 14. grudnia 1926 R 1037/26).

(Rozp. z 7. stycznia 1925 poz. 35 DURP.) W razie dokonanego już przerachowania zobowiązań Skarbu Państwa za krzywdy osobiste wyrządzone w ruchu kolei na 10% stawki w myśl rozp. z 14. maja 1924 poz. 441 DURP., ustawowe procenty zwłoki od przewyżki, gdy chodzi o przerachowanie ponowne w myśl § 1. L 1. rozp. Rady Ministrów z 7. stycznia 1925 poz. 35 DURP. na 100% stawki należą się dopiero od dnia upomnienia (§ 1334 kc). (O. z 2. listopada 1925 R 820/26).

Ochrona lokatorów.

Art. 2. lit. e. Ustanie stosunku służbowego może być poczytane za ważną przyczynę wypowiedzenia mieszkania służbowego, znajdującego się w domu innym niż fabrycznym lub kopalnianym, a stanowiącego część uposażenia służbowego. (O. z 28. grudnia 1926 R w 2465/26).

Art. 2. p. 2. Przez upływ w toku sporu czasokresu przewidzianego w art. 2. p. 2. ustawy o ochronie lokatorów dla wypowiedzenia mieszkań służbowych nie doznaje sanacji wypowiedzenie spóźnione lub skarga wniesiona przedwcześnie o zwrot mieszkania. (O. plenarne z 18. lutego 1926 R w 2339/25).

Art. 11. L. 2. lit. c. Zniewaga właściciela domu przez lokatora nie stanowi mimo sądowego skazania lokatora ważnej przyczyny wypowiedzenia, jeżeli lokator został przez właściciela sprowokowany. (O. z 14. grudnia 1926 R w 2371/26).

Art. 11. L. 2. lit. i. Wynajmującemu nie służy prawo wypowiedzenia mieszkania z przyczyn art. 11. L. 2. lit. i, jeżeli sporny lokal dał w najem lokatorowi po dniu wymienionym w tym przepisie, t. j. po 12. stycznia 1921. (O. z 2. listopada 1926 R w 1916/26).

Art. 11. L. 3. Uchwała sądu procesowego ustalająca wysokość komornego podstawowego, nie ulega zaskarżeniu odrębnym rekuresem, lecz tylko odwołaniu łącznie z wyrokiem. (O. z 14. grudnia 1926 R 1066/26).

Art. 11. L. 3. Zaniechanie przez lokatora uiszczenia czynszu w ciągu dni siedmiu po ustaleniu wysokości czynszu przez

sąd lub urząd rozjemczy uzasadnia utrzymanie wypowiedzenia w mocy, choćby termin ten siedmiodniowy przypadł na czas po wniesieniu wypowiedzenia a czynsz nie był poprzednio zapłacony tylko z powodu odmowy jego przyjęcia przez właściciela. (O. z 7. grudnia 1926 Rw 2039/26 i z 14. grudnia 1926 Rw 1773/26).

Art. 13. W razie stwierdzenia ważnej przyczyny wypowiedzenia przeciw lokatorowi, sublokator, przypozwany do sporu w charakterze uczestnika sporu, ma prawo — jeżeli nie było zmowy między właścicielem a lokatorem, na czas oznaczony w zdaniu, ostatnim art. 13 — musi jednak ustąpić jednocześnie z lokatorem, jeżeli nie uczynił wniosku o przyznanie odroczenia. (O. z 7. grudnia 1926 Rw 2163/26).

Art. 20. Wznowienia sprawy o ustalenie podstawowego komornego, rozstrzygniętej w drugiej instancji przez sąd odwoławczy, należy dochodzić skargę o wznowienie w myśl § 532. ust. 2. pc. Natomiast wznowienie takiej sprawy, zakończonej orzeczeniem urzędu rozjemczego dla spraw najmu, dochodzi się w sposób przewidziany w art. 20. ust. 2. ustawy o ochronie lokatorów także wtedy, gdy postępowanie wdrożono przed tym urzędem na podstawie jednostronnego wniosku a nie na podstawie zgody obu stron. (O. z 16. listopada 1926 R 692/26).

Ochrona drobnych dzierżawców rolnych.

Art. 3. ustawy z 31. lipca 1924 poz. 741 DURP. Do pięciohektarowego obszaru dzierżawy wlicza się także nieużytki dane w dzierżawę wraz z gruntem ornym. (O. z 28. grudnia 1926. Rw. 2378/26).

Norma jurysdykcyjna i procedura cywilna.

§ 1. nj. Sądy nie są powołane do rozstrzygania, czy orzeczenie rekwizycyjne, wydane przez władzę administracyjną, na zasadzie ustawy z 27. listopada 1919, poz. 498 DURP. o dostarczenia pomieszczeń, może być wykonane drogą egzekucji administracyjnej. (O. z 22. czerwca 1926 Rw 984/26).

§ 11 pc. Połączenie jednorodząjowych żądań w wspólnej skardze kilku powodów nie wywołuje zmiany rodzaju postępowania w tem znaczeniu, by postępowanie zależało od łącznej sumy tych żądań. W wypadku takim roszczenia nie przekraczające 100 zł należy traktować Wedle zasad postępowania w sprawach drobiazgowych, roszczenia zaś przewyższające

tę granicę osobno. Dopuszczalność środków prawnych stosuje się do wysokości każdego poszczególnego roszczenia. (O. z 2. listopada 1926 R 841/26).

§ 474 pc. Sąd odwoławczy, który na odwołanie spóźnione rozpiisał rozprawę ustną, może, skoro spostrzeże spóźnienie odwołania, rozprawę odwołać i odwołanie odrzucić. (O. z 3. lutego 1926 R 57/26).

§ 560 pc. Doręczenie wypowiedzenia musi się odbyć w wypadkach § 560 L. 3 pc. przed rozpoczęciem się terminu w tym punkcie ustawy oznaczonego. (O. z 7. grudnia 1926 R 2181/26).

§ 577 pc. Postanowienie umowy zbiorowej między pracodawcą a robotnikami, że ustanawia się sąd rozjemczy dla załatwienia spraw spornych jest zapisem na sąd polubowny z § 577 pc. Do skuteczności takiego postanowienia potrzeba, aby umowę podpisały obie strony (§ 884 kc.) lub pełnomocnicy upoważnieni „szczegółowo” do zawarcia takiej umowy (§ 1008 kc.). (O. z 2. listopada 1926 R 1852/26).

Prawo handlowe i wekslowe.

Art. 18. i 22. kod. handl. Firmy wykreślonej z rejestru handlowego nie można odnawiać nawet za zgodą spadkobierców. (O. z 16. listopada 1926 R 1487/26).

Art. 310 kod. handl. Ustanowienie prawa zastawu na udziale w spółce nie jest ustanowieniem zastawu ręcznego w rozumieniu art. 310 kod. handl. (O. plenarne z 27 listopada 1926 R 963/26).

Art. 2. pr. weksl. Wypełnienia weksla na walutę dolarową nie można uważać za niezgodne z wolą dłużnika, jeżeli dłużnik wręczając blankiet wekslowy nie oświadczył się, w jakiej walucie ma być wypełniony. (O. z 28. grudnia 1926 R 2328/26).

(Art. 10 ustawy moratoryjnej z 26. czerwca 1919 poz. 332 DURP.). Do czasu przedawnienia skargi z weksla wlicza się czas, który upłynął przed rozpoczęciem się moratorium, gdyż moratorium zawiesza jedynie czas przedawnienia, a nie przerywa go. (O. z 5. stycznia 1927 R 1350/26).

§ 53 ord. układowej. Układ zawarty w postępowaniu układowym stanowi tytuł egzekucyjny dla wierzytelności uznanych przez dłużnika i zamieszczonych w wykazie wierzycieli komisarza układowego (§ 61. ord. upadł., § 1. L. 7. i § 4. L. 4. ord. egzek.). (O. z 2. listopada 1926 R 727/26).

Dr. Włodzimierz D b a ł o w s k i,
sędzia sądu najwyższego.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego (b. zabór pruski)

Kodeks cywilny.

§§ 242, 249, 254. a) Zasada uczciwości i rzetelności w obrocie wymaga, aby pokrycie się na koszt dłużnika, będącego w zwłóce, nastąpiło z jak największym pośpiechem, a więc najpóźniej natychmiast po upływie dodatkowego okresu, zakreślonego w myśl § 326 k. c.

b) Zwrot prowizji, zapłaconej przy pokryciu się na koszt dłużnika, należy się tylko o tyle, o ile wierzyciel wykaże, że bez uiszczenia prowizji nie mógł się pokryć. (17. 12. 26. 261/26).

§ 273. Przeciwstawienie skardze wierzyciela prawa zatrzymania nie wymaga użycia w oświadczeniu zwrotów technicznych, którymi ustawa się posługuje, i jest uzasadnione, jeśli między roszczeniem wierzyciela i wzajemnym roszczeniem dłużnika zachodzi związek wewnętrzny z punktu widzenia jednego faktu lub stosunku życiowego. (26. 11. 26. 196/26).

§ 670. Przez wkłady należy rozumieć także szkodę, którą odbierający zlecenie przy wykonaniu zlecenia ponieść musi lub według wszelkiego prawdopodobieństwa poniesie. (5. 11. 26. 180/26).

§ 705. Umowa spółki, jeśli mieści w sobie zobowiązanie do przeniesienia własności nieruchomości na rzecz spółki, wymaga formy sądowej lub notarialnej. (8. 10. 26. 146/26).

§ 847. Przyznanie nawiazki, wbrew przepisom § 231 K. K. i §§ 443, 444 u. p. k. na wniosek Prokuratury, wyklucza dochodzenie dalszych roszczeń o odszkodowanie, jeśli wniosek ten pokrzywdzony popierał w postępowaniu odwoławczem. (8. 10. 26. 157/26).

§ 826. Nabycie nieruchomości, o której nabywca wie, że na zasadzie wcześniejszego kontraktu obligatoryjnego służy osobie trzeciej roszczenie o przewłaszczenie tejże nieruchomości, nie wykracza przeciw dobremu obyczajom, jeśli nabywca nie był w zmowie z pozbywcą i nie kierował się złośliwością lub zamiarem szkodenia osobie trzeciej przez udaremnienie praw, wynikających dla niej z kontraktu, lecz chęcią ratowania uprawnionych interesów majątkowych swej rodziny. (8. 10. 26. 12/26).

§ 1568. Naruszenie obowiązków małżeńskich przez żonę, chorą na historję, należy oceniać łagodniej, jeśli zostało dokonane pod wpływem tej choroby. (24. 9. 26. 181/2,5).

Ustawa o postępowaniu cywilnem.

§ 149. W postępowaniu rewizyjnym zawieszenie postępowania z powodu podejrzenia o przestępstwo, którego zbadanie będzie miało wpływ na rozstrzygnięcie, jest niedopuszczalne. (17. 12. 26. 262/26).

§§ 170. 317. Doręczenie wyroku jest ważne, mimo że w wypisie wyroku nie zamieszczono zapisku sekretarza sądowego, stwierdzającego, że ogłoszenie wyroku zastąpiono za wiadomieniem stron w myśl przepisów § 23 rozporządzenia z dnia 9 września 1915 o odciążeniu sądów — Dz. U. Rzeszy str. 562. (29. 10. 26. 183/26).

§§ 176. 81. Doręczenie wyroku zastępcy (substytutowi) pełnomocnika procesowego jest nieważne. (22. 10. 26. 161/26).

§§ 255. 259. Zasądzenie sprzedawcy na wydanie sprzedanego przedmiotu, a w razie niemożności wydania na zapłacenie jego wartości jest dopuszczalne, o ile kupujący w skardze samej żąda wyznaczenia sprzedającemu stosownego okresu do wydania przedmiotu i zarazem udowodni okoliczności, usprawiedliwiające obawę, że sprzedawca uchyli się od świadczenia w czasie właściwym. (17. 9. 26. 138/26).

§ 322. Wyrok, uznający kontrakt kupna-sprzedaży nieruchomości za nieważny z powodu zatajenia ceny kupna, nie uzasadnia zarzutu sprawy osadzonej, mimo że odwołania pozwanego Sąd odwoławczy nie uwzględnił, a rewizję Sąd rewizyjny odrzucił, jeśli w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 26 września 1922 w przedmiocie skutków prawnych zatajenia części ceny kupna (Dz. U. poz. 827) wyrok Sadu odwoławczego (wskutek wniesienia rewizji) nie był prawomocny i postępowanie wskutek tego z mocy samej ustawy uległo umorzeniu. (8. 10. 26. 12/26).

§ 461 ust. 2. Nałożenie przysięgi uchwałą, mimo, że okoliczności, które przysięga obejmuje, nie stanowią samoistnego środka zaczepnego lub obronnego i strony nie były zgodne co do znaczenia i osnowy przysięgi, stanowi orzyczynę rewizyjną tylko wówczas, jeśli strona usterkę tę wytknęła według § 295 u. p. c; wytknięcie jest konieczne nawet wtedy, gdy wydaniu uchwały strona z góry i przed odebraniem przysięgi się sprzeciwiła. (10. 12. 26. 51/26).

§ 535. Przeciw uchwale Sadu Apelacyjnego, odrzucającej odwołanie jako niedopuszczalne, niema środka odwoławczego. (29. 1. 27. 176/26).

§ 622. Uwzględnienie hysterii pozwanej, mimo że chorobą tą pozwana się nie zasłaniała, nie stanowi uchybienia prawnego, jeśli Sąd uczynił to w celu utrzymania małżeństwa w mocy. (24. 9. 26. 181/25).

Rozporządzenie Komisarjatu N. R. L. z dnia 25. czerwca 1919, dotyczące zezwolenia na przewłaszczenie nieruchomości (Tyg. Urzęd. Nr. 47).

Rozporządzenie powyższe uregulowało całokształt zagadnienia, odnoszącego się do obrotu ziemią i uchyliło przepisy rozporządzenia Rady Związkowej z dn. 15. marca 1918 o obrocie gruntami rolnymi — Dz. U. Rzeszy str. 123. (15. 10. 26. 192/26).

Ustawa z dnia 24. marca 1920 o nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców (Dz. N. poz. 178/20).

Na obszarze Ziem Zachodnich kontrakt kupna-sprzedaży, którym obcokrajowiec kupuje nieruchomość, nie wymaga do swej ważności zezwolenia Rady Ministrów. (15. 10. 26. 192/26).

Ustawa z dnia 14. lipca 1920 o przelaniu praw skarbowych państwa niemieckiego oraz praw członków niem. domów panujących na Skarb Państwa Polskiego (Dz. U. poz. 400,20).

Art. 1 i 2. Przepisy powyższej ustawy nie stosują się do nieruchomości, wpisanych na rzecz ewangelickich gmin szkolnych. (19. 11. 26. 209/26).

Ustawa z dnia 26. września 1922 w przedmiocie skutków prawnych zatajenia części ceny kupna (Dz. U. poz. 827/22).

Art. 13. Przepis § 13 powołanej ustawy odnosi się tylko do zatajenia części ceny kupna, oznaczonej w markach polskich, a nie wyklucza zarzutu nieważności kontraktu z powodu umówionej ceny kupna w walucie niemieckiej wbrew postanowieniom ustawy z dnia 20. listopada 1919 o walucie w obrębie b. dzielnicy pruskiej. (10. 12. 26. 245/26).

Ustawa z dnia 11. sierpnia 1923 o podatku majątkowym (Dz. U. poz. 746/23).

Podatek majątkowy nie obciąża dzierżawcy, który zobowiązał się w umowie dzierżawnej „ponieść wszelkie podatki i daniny na wydzierżawiony majątek nałożone lub nałożyć się mające”. (3. 12. 26. 247/26 i 5. 2. 26. 277/25).

Rozporządzenie o przerachowaniu.

§ 48. W sprawach o przerachowanie należności, ustalonej prawomocnym wyrokiem lub ugodą sądową, zażalenie na uchwałę Sądu Apelacyjnego podlega rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku, określonym w § 28 ust. 2 niem. ustawy o postępowaniu niespornem. (18. 2. 27. 45/27).

Wojciech Trampler
Sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo

Najwyż. Trybunału Administracyjnego

I. Postępowanie przed władzami administracyjnymi.

43. W razie odrzucenia odwołania z powodu spóźnienia, zarzut, że data, zamieszczona na recepcie urzędowym nie zgadza się z rzeczywistym dniem doręczenia, może stanowić podstawę do wznowienia postępowania w myśl art. 7 ustawy o środkach prawnych, nie może zaś być skutecznie podniesiony w skardze do N. T. A. (22. X. 1926 r. L. Rej. 489/25).

44. Nie uzasadnia żądania wznowienia postępowania administracyjnego przez jedną ze stron okoliczność, że drugiej orzeczenia nie doręczono; nie uzasadnia go również wadliwe motywowanie uprawomocnionego już orzeczenia. (7. X. 1926 r. L. Rej. 1078/25).

45. Art. 5. ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym nie zawiera ograniczenia władzy pozwanej w tym kierunku, ażeby pozbawiona ona była możliwości wydania nowego orzeczenia przed doręczeniem jej wyroku Trybunału, uchylającego zaskarżone orzeczenie, a bezpośrednio po ogłoszeniu tegoż wyroku. (12. X. 1926 r. L. Rej. 1568/25).

46. Ustne ogłoszenie decyzji stronom jest dopuszczalne jedynie jako wyjątek, który winien się opierać na pozytywnej normie prawa, dopuszczającej tego sposobu ogłaszania zapadłych decyzji urzędowych, chyba iż z akt niewątpliwie wynika, że władza obwieściła ustnie swą ostateczną decyzję stronie interesowanej, za jej wyraźną zgodą. (Porównaj tezę Nr. 104. Rocznik 1925, kwart. II.). (26. X. 1926 r. L. Rej. 3953/25).

47. Pogwałcenie ustawy polegające na wprowadzeniu zmian na niekorzyść skarżącego w uchwale Rady Ministrów przez poszczególnych ministrów w wypadkach, gdy ustawa zawiera upoważnienie jedynie dla pełnej Rady Ministrów, powoduje bezwzględną nieważność danej uchwały w części, odnoszącej się do tegoż skarżącego. (25. X. 1926 r. L. Rej. 1083/26).

II. Sprawy skarbowe.

48. Dane, dostarczone w postępowaniu wymiarowem na wezwanie do wyjaśnień, wydane na zasadzie art. 57 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. poz. 607 z roku 1923) nie podpadają pod pojęcie „okoliczności, ujawnionych później” w rozumieniu art. 83 leg. cit., bez względu na to, czy pierwotny wymiar podatku dokonano zgodnie z zeznaniem czy też odmiennie od zeznania. (25. XI. 1926 r. L. Rej. 2402/25).

49. Artykuł 86 ustawy z dnia 14. maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego, Dz. Ust. poz. 412, nie uzasadnia postawienia bez rozpoznania odwołania strony, która nie złożyła zeznania, przewidzianego w art. 52 tejże ustawy, jeśli w tem odwołaniu kwestjonuje obowiązek podatkowy w ogólności twierdząc, że przedsiębiorstwa w okresie miarodajnym już nie wykonywała. (1. X. 1926 r. L. Rej. 1221/24).

50. a) Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych nie jest powołany do powzięcia decyzji w myśl art. 86 ustęp 2 ustawy z dn. 14. V. 1923 Dz. Ust. p. 412 na odwołanie skierowane przeciw obowiązkowi podatkowemu rekurenta.

b) Do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu z przedsiębiorstwa podlegającego opodatkowaniu, artykuł 84 ustawy z dn. 14. V. 1923 Dz. Ust. 412 nie ma zastosowania, jeżeli wymiaru dokonano w terminach, zakreślonych w art. 78, chociażby płatnik w czasie miarodajnym do złożenia zeznania (art. 52) nie posiadał jeszcze świadectwa przemysłowego na to przedsiębiorstwo. (28. X. 1926 r. L. Rej. 3703/25).

51. Postanowienie § 1 ustęp 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29. IX. 1923, przedłużające termin do wnoszenia podań o ulgi w podatku gruntowym i budynkowym na lata 1924 i 1925 z powodu zniszczeń wojennych, nie dotyczą tych płatników, którzy na podstawie przedtem wniesionych próśb ulgi na lata 1924 i 1925 uzyskali przed wydaniem tego rozporządzenia. (24. IX. 1926 r. L. Rej. 54/25).

52. Przepis art. 8 p. 2 ustawy z dnia 26 października 1921 r. poz. 313 z r. 1922 Dz. Ust., stanowiący, że przy wekslach, wystawionych zagranicą, opłatę należy uiścić przed puszczeniem go w obieg, rozumiany być winien w ten sposób, że opłatę uiścić należy przed zaindosowaniem weksla przez pierwszego posiadacza i to niezależnie od tego, kto jest tym indosantem pierwszy posiadacz czy też osoba trzecia. (26. X. 1926 r. L. Rej 246/26).

III. Obywatelstwo.

53. a) W sprawie o stwierdzenie, że dana osoba jest obywatelem polskim instancja odwoławcza nie jest ograniczona do badania sprawy jedynie w ramach zakreślonych motywami zażępięnego orzeczenia i orzeka na nowo według prawa obowiązującego w chwili wydania tego nowego orzeczenia.

b) Przewidziana w art. 17. Konwencji Wiedeńskiej (Dz. Ust. poz. 148 z roku 1925) opcja milcząca nie jest uzależnioną od emigracji do Niemiec. (19. XI. 1926 r. L. Rej. 1459/25).

54. Orzeczenie Wojewody, unieważniające z urzędu, po myśli art. 16 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 7. czerwca 1920 poz. 320 Dz. Urz. orzeczenie starosty, którym uznano obywatelstwo, nie jest w toku administracyjnym ostateczne. (13. XI. 1926 L. Rej. 1873/26).

55. Zarzut, że osoba, która dokonała opcji milczącej przewidzianej w art. 17 Konwencji Wiedeńskiej (Dz. Ust. poz. 148 z r. 1925), była w czasie dokonania tejże opcji umyślowo chora, jest istotny. (15. X. 1926 r. L. Rej. 3642/25).

IV. Sprawy agrarne.

56. Ustawa o środkach prawnych z 1. XIII. 1923 poz. 712 Dz. Ust. ma zastosowanie, mimo przepisu art. 11, na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego w sprawach przewłaszczeniowych z rozp. Ministra b. dzielnicy pruskiej z 21. VI. 1921 Nr. 23 poz. 149 Dz. Urzęd. tegoż Ministra. (27. IX. 1926 r. L. Rej. 1733/24).

57. Ograniczenia, co do maksymalnego obszaru działek, utworzonych przy parcelacji (p. 10 uchwały Sejmu Ustawod. z 10 lipca 1919 i art. 27 ust. z 15 lipca 1920 poz. 462 Dz. Ust.), nie stosujące się do parcelacji prywatnych, nie mają również zastosowania do parcelacji, prowadzonych przez instytucje, do takich czynności upoważnione. (13. IX. 1926 r. L. Rej. 956/24).

58. a) Zarzut nie zachowania przewidzianej w art. 19 ustawy o wykonaniu reformy rolnej z 28. XII. 1925 poz. 1 Dz. Ust. z 1926 r. kolejności przy umieszczaniu w wykazie majątków, przeznaczonych do przymusowej parcelacji ewentualnie wykupu, może być przedmiotem rozpoznawania przez N. T. A. wtedy tylko, jeżeli skarżący przynajmniej przytoczył imiennie rzekomo większe majątki, które należało umieścić w wykazie przed majątkiem skarżącego.

b) Mówiąc o obowiązku umieszczania w wykazie imiennym większych majątków przed mniejszemi, art. 19 ustawy z 28. XII. 1925 poz. 1 Dz. Ust. z 1926 ma na widoku ogólny obszar majątków, a nie przestrzeń pozostałą po uprzednim zastosowaniu wszystkich wyłączeń ustawowych. (26. X. 1923 L. Rej. 1085/26).

59. Zarzut niezachowania kolejności co do umieszczenia w wykazie imiennym większych majątków przed mniejszemi (cz. 1 art. 19 ustawy z 28 grudnia 1925 r. poz. 1/26 Dz. Ust.) o którą-to kolejność władza obowiązana jest stosować z urzędu, może być przedmiotem rozpoznawania przez N. T. A., o ile skarżący, stawiając w tym względzie zarzut, przytoczył już w skardze imiennie majątki większe, które zostały w wykazie pominięte, lub też w skardze już powołał się na materiały dowodowe, będący w posiadaniu władzy, a następnie, gdy ta ostatnia zarzut ten pominęła milczeniem, poparł go konkretnymi danymi. (9. XI. 1926 r. L. Rej. 1045/26).

60. Okoliczność, że majątek obciążony jest służebnościami, nie stoi na przeszkodzie umieszczeniu go w wykazie imiennym majątków, przeznaczonych do przymusowego wykupu (art. 19 ustawy o wykonaniu reformy rolnej z 28 grudnia 1925 poz. 1 Dz. Ust. z 1926 r.). (1. XI. 1926 r. L. Rej. 1073/26).

61. Umieszczenie w wykazie imiennym majątków, poddanych przymusowemu wykupowi (ustawa o wykonaniu reformy rolnej z 28 grudnia 1925 poz. 1 Dz. Ust. z 1926) zamiast rzeczywistego właściciela innej osoby stanowi istotną wadliwość postępowania. (2. XI. 1926 r. L. Rej. 1067/26).

62. Władza winna z urzędu ustalić wyłączenia, o których mowa w art. 4 ustawy z 28 grudnia 1925 — poz. 1 Dz. Ust. z r. 1926, jednak zaniebdanie tego obowiązku przed ogłoszeniem wykazu majątków, zakwalifikowanych do przymusowego wykupu, może spowodować uchylenie zaskarżonej części wykazu tylko wtedy, o ile z tego mogłoby wynikać uszczerplenie ustawowych wyłączeń z tegoż art. 4. (20. X. 1926 r. L. Rej. 1031/26).

63. a) Ustawa z 28. XII. 1925 poz. 1/26 Dz. Ust. nie nakazuje pomieszczenia w wykazie imiennym majątków, przeznaczonych na parcelację, wszystkich majątków, należących do danego właściciela.

b) Z zawartego w art. 19 ust. z 28 grudnia 1925 poz. 1/26 Dz. Ust. nakazu, majątki większe pomieszczane były w wykazie imiennym przed mniejszemi, nie wynika jeszcze, aby

przeznaczone do parcelacji w poszczególnych majątkach, musiały być stopniowane w stosunku do ogólnych obszarów, wymienionych w wykazie majątków. (20. X. 1926 r. L. Rej. 1010/26).

V. Sprawy sanitarne.

64. Zamieszczony w ostatnim ustępie § 46 ustawy aptekarskiej z dnia 18 grudnia 1906 Nr. 5 Dz. U. austr. z r. 1907 przepis, że proszący o koncesję na aptekę publiczną, jeśli jest już w posiadaniu koncesji innej, winien wnosząc podanie złożyć warunkowo koncesję dotąd posiadaną na wypadek otrzymania koncesji, o którą się ubiega — dotyczy tylko podań o koncesji na dalsze prowadzenie aptek już istniejących, a to wobec wyrażonego w ostatniem zdaniu końcowego ustępu § 3 rzeczonyj ustawy, ograniczenia możliwości uzyskania koncesji na apteki publiczne nowe ze strony tych, którzy koncesje na apteki posiadają lub już raz posiadali, warunkiem wpływu czasokresu pięcioletniego od złożenia tych koncesyj. (1. X. 1926 r. L. Rej. 3372/25).

VI. Ubezpieczenia.

65. Decyzje Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia przy Ministerstwie Pracy i O. S. zapadłe na zażalenia zakładów pracy w przedmiocie obowiązku zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, są orzeczeniami administracyjnymi, zaskarżalnymi przed N. T. A. (27. X. 1926 r. L. Rej. 2281/26).

66. Niezaopatrzony sankcją zakaz agitacji na sali, zawarty w § 28 przepisów wyborczych dla Kas Chorych (rozp. Ministra Pracy i O. S. z 21. III. 1921 Dz. Ust. p. 211) nie uprawnia władzy do unieważnienia wyborów o ile nie zostały ustalone takie okoliczności, które uzasadniają przypuszczenie, że agitacja miała decydujący wpływ na wynik wyborów. (21. X. 1926 r. L. Rej. 3377/25).

VII. Sprawy wyznaniowe.

67. a) Decyzje zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej, wydane w nienależytym składzie i trybie postępowania zarówno jak zarządzenia, przekraczające granice przyznanej ustawowo kompetencji, nie mają mocy prawnej i wobec tego mogą być zawsze uchylone w drodze nadzoru.

b) Na podstawie przepisów zawartych w art. 14-23 przepisów obowiązujących z dnia 7. II. 1919 (Dz. Urz. Ministerstwa W. R. i O. P. N. 5, ex 19) w łączności z przepisem zawartym w art. 4 tychże przepisów rabin gminy należy z urzędu do zarządu gminy wielkiej.

c) Podrabini istniejący oddawna w b. Królestwie Kongr. zwyczajowo i na podstawie postanowień Komisji Wyznań R. i O. P. z dnia 29. XII. 1823 r. Nr. 16.150, z dnia 7. VII. 1860 r. Nr. 18.145 i z dnia 28. XII. 1864 r. Nr. 29.097 oraz przez postanowienia Komitetu Urządzającego z dn. 26. VI. 1868 r., piastujący w gminie godność duchowną, uprawnieni są do zastępowania właściwego rabina na posiedzeniach zarządu gminy wyznaniowej, jako członka tegoż zarządu z urzędu. (1. X. 1926 r. L. Rej. 2600/25).

68. a) Podrabini, jako organ duchowny pomocniczy uzależniony od rabina, istniejący oddawna w b. Królestwie Kongresowem, uznani zostali przez obowiązujące dotąd w granicach tegoż b. Kr. Kongr. rozporządzenia Komisji Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z dnia 29 grudnia 1823 Nr. 16.150, z dnia 7 lipca 1860 Nr. 18.145 i z dnia 28 grudnia 1864 Nr. 29.097 oraz przez postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 26 czerwca 1868.

b) Rozstrzygnięcie kwestji, czy w danej gminie wyznaniowej zachodzi potrzeba obsadzenia wakującego stanowiska względnie utworzenia nowego stanowiska pomocnika rabina oraz czy dana gmina wyznaniowa jest w możności ponosić wydatki na ten cel, na zasadzie przepisów § 65 regulaminu wyborczego z dnia 25 lutego 1921 (Monitor polski Nr. 52 i 53 ex 21), pozostawione zostało swobodnemu uznaniu Ministerstwa W. R. i O. P., jako zwierzchniego organu nadzorczego; zakres tego uznania ograniczony został powyższym przepisem tylko w tym względzie, że pomieniona władza nadzorcza obowiązana jest przed wydaniem odnośnej decyzji zasięgnąć opinii władz gminy wyznaniowej.

c) Pojedynczy członek zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej legitymowany jest do zaskarżenia orzeczeń, dotyczących decyzji zarządu gminy tylko w tym razie, jeżeli twierdzi, że naruszone zostały jego osobiste prawa jako członka zarządu przez niewłaściwy tryb postępowania tegoż zarządu, lecz nie jest uprawniony do zaskarżania merytorycznych uchwał, powziętych przez zarząd w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami. (1. X. 1926 r. L. Rej. 3808/25).

69. a) Członkowie gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze b. zaboru austriackiego żalić się mogą do władz państwowych na decyzję względnie czynności organów zarządu tych gmin w zasadzie jako do władz nadzorczych a więc w trybie nadzoru, o ile jednak postanowienia statutu tych gmin przyznają członkom ich prawo zwracania się do władzy państwowej, to zapadające wskutek takich zażaleń orzeczenia władz przedstawiają się jako orzeczenia instancyjne.

b) Zamieszczone ewentualnie w statutach gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze b. zaboru austriackiego ograniczenia toku instancji w orzecznictwie władz państwowych względnie wskazania do jakiej władzy zażalenia należy skierowywać, nie mają znaczenia prawnego, jako wychodzące poza zakres pozostawiony przez ustawę do unormowania tymże statutom.

c) W gminach wyznaniowych żydowskich na obszarze b. zaboru austriackiego, w których obowiązujące statuty przyznają członkom gmin prawo wnoszenia do władz zażeń na decyzje komisji reklamacyjnych wyborczych oraz na postępowanie przy wyborach a nie zawierają w tym względzie żadnych szczegółowych norm, przysługuje członkom tych gmin prawo żalenia się do władz, oraz prawo wnoszenia skarg do N. T. A. z powodu odmówienia im prawa głosowania, przyznania prawa tego nieuprawnionym (o ile sami skarżący prawo to posiadają), dalej z powodu nieważności wyborów jako też z powodu takich uchybień w postępowaniu wyborczym, które mogły mieć wpływ na wynik wyborów; nie mają zaś członkowie tych gmin prawa o podnoszenia zarzutów z powodu nieprzyznania innym osobom prawa głosowania względnie niedopuszczenia ich do aktu wyborczego. (28. IX. 1926 r. L. Rej. 517/25).

70. Jeżeli statut wyznaniowej gminy żydowskiej na obszarze Małopolski zawiera przepis, który wymaga powołania na miejsce ubywającego radnego zastępcy, to przepis ten winien być zastosowany niezależnie od tego, czy zrzeczenie się mandatu przez radnego zostało zgłoszone przed ukonstytuowaniem się rady, czy też po ukonstytuowaniu się. (29. X. 1926 r. L. Rej. 789/25).

VIII. Wywłaszczenia i rzeczowe świadczenia wojenne.

71. a) Rozporządzenie szefa Zarządu Terenów Przyfr. i Etap. z dnia 4 listopada 1920 w sprawie rekwizycji podwód Dz. Urz. Zarz. T. P. i E. Nr. 4 poz. 34 ma moc ustawy i zachowało dotąd moc obowiązującą.

b) Zamiana tej powinności na świadczenia pieniężne uzasadniona jest w przepisie art. 22 pkt. 5 Rozp. Kom. Gen. Ziem. Wsch. o samorządzie gminnym z dnia 26 września 1919 Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 21 poz. 215, przyczem jako podstawa dokonania rozkładu, winny znaleźć analogiczne zastosowanie przepisy art. 275 Oddz. II. Rozdz. III. Tomu IV Zb. pr. Ces. ros. (18. X. 1926 r. L. Rej. 3586/25).

IX. Prawo wodne.

72. W sprawach wodno-prawnych, w których zapadło orzeczenie pierwszej instancji w czasie obowiązywania gal. ustawy wodnej z 14 marca 1875 r. władza odwoławcza, orzekając na rekurs już w czasie obowiązywania nowej ustawy wodnej z 19 września 1922 r. Dz. U. poz. 936, winna stosować materialne przepisy tej ostatniej ustawy. (9. X. 1926 r. L. Rej. 1921/24).

X. Ochrona pracy.

73. Decyzje Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia przy Ministerstwie Pracy i O. S., zapadłe na zażalenia zakładów pracy w przedmiocie obowiązku zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, są orzeczeniami administracyjnymi zaskarżalnymi przed N. T. A. (27. X. 1926 r. L. Rej. 2281/26).

XI. Sprawy wojskowe.

74. Okoliczność, że poborowy ma brata, który nie ukończył jeszcze 17 lat życia i nie jest żywicielem rodziny, nie stanowi przeszkody dla udzielenia poborowemu odroczenia służby wojskowej przy zachodzących innych warunkach (§ 348 rozp. wykon. do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 21 marca 1925 r. Dz. Ust. poz. 252). (13. X. 1926 r. L. Rej. 3292/25).

Dr. Włodzimierz Orski.

Prezes Najwyższego Trybunału Admin.

B. Inne sprawy sądowe

Kilka uwag, dotyczących zmian przepisów dochodzenia w projekcie Ustawy Postępowania Karnego.

W zeszycie I. „Ruchu Prawniczego” z roku 1926-go poddałem krytyce przepisy, dotyczące dochodzenia i śledztwa według projektu Ustawy Postępowania Karnego, przyjętego w Komisji Kodyfikacyjnej w drugim czytaniu przez Sekcję Postępowania Karnego.

Projekt U. P. K., przyjęty przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28-ym kwietnia 1926 r., poczynił w poprzednim projekcie pewne zmiany lub wprowadził nowe przepisy, z których nie wszystkie wydają mi się być celowymi i wyczerpującymi, a które, sądzę, nie znajdą uznania u tych, którzy praktycznie stosować je będą musieli. — Pozwolę więc sobie wobec tego wypowiedzieć jeszcze kilka uwag co do niektórych z tych przepisów, które, według mnie, winny być usunięte z przyszej U. P. K., bądź zasadniczo zmodyfikowane lub uzupełnione.

Jednym z pierwszych przepisów z działu dochodzenia, który winien być uzupełniony, jest art. 256, zasadniczo zmieniający art. 243 poprzedniego projektu. — Art. 256 głosi: „oskarżyciel publiczny, nie będący prokuratorem, dochodzenia nie umarza, lecz przesyła je w tym celu prokuratorowi”. — Redakcja tego artykułu wyraźnie stanowi o roli prokuratora w wypadku skierowania doń przeprowadzonego przez inne władze dochodzenia; zdawałoby się, że w tym wypadku prokurator winien powziąć decyzję o umorzeniu, nie wnikając bodaj w treść dochodzenia, bowiem w tym tylko celu dochodzenie zostało mu przesłane czyli rola prokuratora w tego rodzaju dochodzeniach byłaby tylko formalną.

Do tego wniosku doprowadzić może brak przepisu na wypadek, jeżeli prokurator uzna, że dochodzenia należy uzupełnić lub też znajduje, że w przesłanym doń dochodzeniu są wystarczające dane do wszczęcia postępowania karnego przed odnośnym Sądem.

Rzecz naturalna, że projekt U. P. K. nie może i nie chce zrobić z prokuratora jakiegoś automatu, prokuratora posłusznego innym władzom w tych wypadkach, kiedy chodzi o przestępstwo, ścigane w trybie oskarżenia publicznego przez inne władze, ale stosunek jego w tego rodzaju dochodzeniach do innych władz nie powinien wpływać z interpretacji przepisu, a winien być wyraźny i stanowczy. Jakkolwiek kwestja uprawnień prokuratora w kierunku uzupełnienia dochodzenia nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, jednak to jego prawo w tych sprawach winno być przepisowo zastrzeżone, gdyż wystąpienie prokuratora o uzupełnienie dochodzenia musi być skierowane do władz od niego niezależnych, które mogą zakwestjonować słuszność jego żądania, nie zgadzać się z nim i nastawać na umorzeniu dochodzenia. W tych wypadkach prokurator nie będzie mógł się zwracać do policji o uzupełnienie dochodzenia, ani sam też uzupełnić dochodzenia, bowiem pewnego rodzaju sprawy nie będą należeć do jego kompetencji.

Brak odnośnego przepisu, nakazującego bezwzględne wykonanie żądania prokuratora przez inne władze w kierunku uzupełnienia dochodzenia lub wszczęcia postępowania karnego może wywołać w praktyce niepożądany zły układ stosunków pomiędzy prokuratorem i tą inną władzą. — To prawo prokuratora winno być ujęte w formę przepisu stanowczego i w tym kierunku art. 256 U. P. K. winien być uzupełniony. Stanowczym być musi dlatego, że przecież prokurator będzie decydował o umorzeniu dochodzenia i uzupełniające dane będą potrzebne jemu, a nie tej władzy, która przesłała dochodzenie. Również obowiązywać powinien inne władze i wniosek prokuratora o wszczęcie przed Sądem postępowania karnego. — Spór w tego rodzaju sprawach pod żadnym pozorem miejsca mieć nie może.

Przechodzę następnie do art. 261 (nowy), który zezwala Sądowi Grodzkiemu „w razie potrzeby” dokonania czynności, wskazanych w art. 260 projektu U. P. K. „także na żądanie podejrzanego lub pokrzywdzonego, a w wypadkach nie cierpiących zwłoki — z urzędu. — Z treści części pierwszej tego artykułu wynika, że podejrzanym lub pokrzywdzonym miałyby prawo zwrócenia się do Sądu Grodzkiego z prośbą o dokonanie czynności, wskazanych w art. 260, a Sąd może uwzględnić prośbę, jeżeli uzna dokonanie tych czynności za potrzebne, a w razie przeciwnym — prośbie tej odmówić. Czynności przewidziane w art. 260 są: a) przesłuchanie pod przysięgą świadka, jeżeli jego

zeznanie ma doniosłe znaczenie, a zachodzi obawa, że nie będzie mógł się stawić na rozprawę główną i b) przedsięwzięcie czynności, ustalających ślady przestępstwa, jeżeli należy przypuszczać, że na rozprawie głównej, bez odczytania protokołu tej czynności, ślady nie dałyby się odtworzyć.

Zachodzi więc pytanie, czy Sąd będzie mógł, na mocy jednostronnego podania powodów przez podejrzanego lub poszkodowanego, rozważyć należycie całość okoliczności sprawy i uznać potrzebę dokonania tych czynności lub prośbę załatwić negatywnie. Trzeba przecież liczyć się z tem, że czy to poszkodowany, czy podejrzany nie będą w większości wypadków bezstronni, a nie jest przecież wykluczeniem, że osoby te mogą stwarzać okoliczności na ich korzyść przemawiające i następnie będą zwracać się do Sądu o dokonanie bądź przesłuchanie świadka pod przysięgą, bądź innych czynności, które mogą być ujęte w treść art. 260 p. b U. P. K. Jak może Sąd, a raczej Sędzia, zdecydować czy zeznanie danego świadka ma (a nie może mieć) doniosłe znaczenie, nie znając całości okoliczności sprawy, ustalonych obiektywnie przez prowadzącego dochodzenie, który przecież niezależnie od podejrzanego lub pokrzywdzonego ma prawo zwrócić się do Sądu Grodzkiego o dokonanie czynności, wskazanych w art. 260 projektu U. P. K.

Prowadzący dochodzenie, z całą powagą odnosząc się do sprawy, nie ominie tych dowodów bądź w postaci zeznania świadka o doniosłym znaczeniu dla sprawy, bądź innych obiektywnych danych, które przemawiać będą czy to na korzyść pokrzywdzonego, czy na korzyść podejrzanego i uprawniony do zwrócenia się do Sądu Grodzkiego o dokonanie tych czynności, czy też postępowania w myśl art. 263 U. P. K. swych obowiązków w tym wypadku nie zaniedba. Dowody sumiennego i uczciwego stosunku do swych obowiązków ze strony prowadzących dochodzenie dają tak liczne dochodzenia, prowadzone przez policję, wyzyskującą dla dochodzenia wszystkie dane, które nie tylko doniosłe znaczenie, ale i mniejszą wartość dla sprawy przedstawiają. Przecież podejrzany lub pokrzywdzony z taką prośbą może zwrócić się do dochodzący, który mając w swej dyspozycji całość dochodzenia, rozważy prośbę i w razie potrzeby zwróci się do Sądu, w myśl art. 260 U. P. K., o dokonanie w tym artykule czynności wskazanych. Stanowczo twierdzą, że odmowne załatwienie prośby nie wynikać będzie z lekceważenia swych obowiązków lub stronniczego prowadzenia dochodzenia, bowiem te ujemne

cechy w dzisiejszych dochodzeniach miejsca nie mają. Pokrzywdzeni lub podejrzani obarczać będą Sąd najbłahszymi prośbami, skazanemi à priori na negatywne załatwienie, a jednak Sąd, zmuszony wysłuchać prośby, będzie niepotrzebnie tracił czas z uszczerbkiem dla bezpośrednich swych obowiązków, a to odbić się musi ujemnie na rozpoznaniu innych spraw w swoim czasie.

Jestem przygotowany na to, że spotkać się mogę z zarzutem niesłuszności moich wywodów, gdyż pokrzywdzony lub podejrzany, zgodnie z wymaganiami zasady skargowości, nie powinien być pozbawiony środków obrony swych praw, że ten wzgląd winien przeważać nad zbyt dużą stratą czasu Sędziego, że czynności dokonane na żądanie pokrzywdzonego lub podejrzanego w myśl wymagań art. 261 U. P. K. podlegać będą ocenie Sądu wyrokującego, to jednak uważam uprawnienie tych osób do tego rodzaju prośb przed Sądami Grodzkimi za zupełnie zbyt duże, gdy prośby te z takim samym wynikiem mogą być załatwione przez prowadzącego dochodzenie, zgodnie z przepisami art. 260 lub art. 263 projektu U. P. K., a sporządzony przez dochodzącą protokół miałby znaczenie protokołu sądowego (art. 263 § 2).

Znajduje, że część pierwsza art. 261 U. P. K. obarczyłaby Sądy Grodzkie najzupełniej zbyt ciężko z jednej strony, z drugiej zaś strony mogłaby przyczynić się do nadużyć ze strony podejrzanych lub pokrzywdzonych, a przeto uważałbym, że przepis części pierwszej art. 261 winien być usunięty z przyszłej U. P. K.

Przechodzę następnie do art. 268 (nowy) projektu U. P. K., który w § 1 głosi: dochodzenie w sprawach popieranych przez oskarżyciela posiłkowego, prowadzi policja, na żądanie oskarżyciela posiłkowego". Jakkolwiek przepis tego artykułu czyni zadość zasadzie skargowości, na której projekt opiera przyszłą Ustawę Postępowania Karnego, to jednak według mnie jest on najzupełniej zbędnym i w praktycznym zastosowaniu, obarczając tylko policję, dla samej treści sprawy pod względem dowodowym dać nic nie może. Ten mój punkt widzenia postaram się poprzeć następującymi wywodami.

Oskarżyciel posiłkowy w danej sprawie, według projektu U. P. K., ukazuje się wtedy, kiedy w sprawie o przestępstwo ścigane z urzędu i należące do właściwości Sądu Ziemskiego lub Sądu Przysięgłych, prokurator odmawia ścigania (w stadium sprawy przed rozprawą główną), o czym zawiadamia

pokrzywdzonego, który następnie otrzymuje zezwolenie Sądu Apelacyjnego na popieranie oskarżenia w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 70). Od tej chwili w myśl art. 268 pokrzywdzony, już jako oskarżyciel posiłkowy, może żądać od policji prowadzenia dochodzenia, a w rzeczywistości kontynuowania tego dochodzenia, które do tej pory prowadził prokurator.

Trzeba się przecież zgodzić z tem, że oskarżyciel publiczny — prokurator z charakteru swego urzędu i w poczuciu swego obowiązku wyzyska wszystkie środki dowodowe w kierunku ustalenia sprawcy przestępstwa, postara się zebrać dane ku stworzeniu całokształtu okoliczności sprawy i, widząc, że usiłowania jego nie dają podstaw do oskarżenia podejrzanego, wtedy tylko odstąpi od oskarżenia. W stadium dochodzenia tenże pokrzywdzony ma dostęp do prokuratora, ma prawo, a nawet obowiązek złożenia wszystkich dowodów przeciw podejrzanemu, a dostarczone przez niego dane, sędze, oskarżyciel publiczny — prokurator skwapliwie wyzyska, by sprawcę przestępstwa postawić przed Sądem w charakterze obwinionego. Dlaczegoż więc, wprowadzając na pozór zdaje się niewinny przepis, dawać możność pokrzywdzonemu w stadium dochodzenia, prowadzonego przez prokuratora, ukrywać dowody, znane pokrzywdzonemu; dlaczego stwarzać tym przepisem pewną nieufność do prokuratora; dlaczego obniżać prestige władzy prokuratora; dlaczego niepotrzebnie obarczać policję i stwarzać pewną zależność organów policji od oskarżyciela posiłkowego, osoby prywatnej, która z racji swych uprawnień wtedy będzie miała możność kierowania dochodzeniem, żądać uzupełnienia i t. p.?

Na korzyść szkodliwości tego przepisu przytoczę jeszcze jeden z wielu argumentów: — przypuśćmy, że oskarżyciel posiłkowy uzyskał dowód przeciw pewnej osobie w sprawie z oskarżenia publicznego. Grożąc tym dowodem, zmusi ją do „wykupienia się” i pogodzi się z nią, poczem sam odstępuje od oskarżenia, oświadczając, iż nie żąda przesłania akt do Sądu (§ 2 art. 268). — Wtedy przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego nie staje się przedmiotem rozprawy sądowej i ręka sprawiedliwości sprawcy nie dosięga. Prawda, że w sprawie, popieranej przez oskarżyciela posiłkowego, — oskarżyciel publiczny może w każdej chwili objąć oskarżenie (art. 73), ale dlatego trzeba, by nowy dowód doszedł do wiadomości prokuratora, a gdyby nawet tak było, to podejrzany już haracz na rzecz oskarżyciela posiłkowego złożył.

Tu wypada mi przejść do § 2 art. 268 U. P. K., który mówi, że „ukończywszy dochodzenie, policja zawiadamia o tem oskarżyciela, a na jego żądanie przesyła zapiski do Sądu”. — Z treści tego przepisu wynika, że losy podejrzanego spoczywają wyłącznie w rękach oskarżyciela posiłkowego, który władny jest postawić podejrzanego przed Sądem lub też wspólniało myślnie darować mu winę, niejednokrotnie być może nakazując suto siebie za to wynagrodzić. Prokurator, oskarżyciel publiczny, o nowych dowodach może zupełnie nie wiedzieć, gdyż przepis ten nie nakazuje policji komunikowania prokuratorowi wyników dochodzenia w sprawie, popieranej przez oskarżyciela posiłkowego, a nawet przepis ten nic nie wspomina o tem, czy i kto umarza tego rodzaju dochodzenia, czy „zapiski” pozostają w policji i t. p. — Czyż będą wykluczone wypadki, kiedy oskarżyciel posiłkowy uciekać się będzie do namowy składania zeznań fałszywych, będzie wskazywał policji, kogo należy jeszcze zbadać, podając wówczas tych, którzy wyrazili przed nim swoją zgodę na złożenie fałszywych zeznań, by tą drogą oddziaływać na podejrzanego, którego los wtedy nie będzie zależał od bezstronnego sądu prokuratora, a kwestję postawienia go przed Sądem rozstrzygać będzie pokrzywdzony, któremu nie zawsze chodzić będzie o wymierzenie sprawcy przestępstwa kary. a chodzić będzie o wywarcie na nim swej zemsty lub spowodowania wykupienia się podejrzanego od ławy oskarżonych sutym datkiem oskarżycielowi posiłkowemu.

A teraz zapytam, jakież są pozytywne wyniki tego rodzaju uprawnień oskarżyciela posiłkowego z punktu widzenia ładu i bezpieczeństwa publicznego? — Pozwolę sobie twierdzić — żadne: — rzeczywisty sprawca przestępstwa nie ponosi kary, nie mogą być, w stosunku do niego, zastosowane środki ochrony społecznej; tenże sprawca w dalszym ciągu może być i dla innych, naturalnie do pewnego czasu, szkodliwym. Nie mówię już o tych wypadkach, kiedy oskarżyciel posiłkowy uciekać się będzie do środków niegodziwych, o których wyżej wspomniałem, — tu oskarżyciel posiłkowy będzie wprost postrachem dla osób najuczciwszych.

Wprowadzenie tego przepisu do Ustawy Postępowania Karnego pogłębia jeszcze więcej tak rozwielenione pieniacstwo, którego dowody mamy w licznych nader skargach, skierowanych do Urzędów Prokuratorskich, Sądów i Policji. Skargi te, podając o jakimś przestępstwie, zięją wprost nienawiścią do oskarżonych, dążąc tą drogą do zlikwidowania

z oskarżonym osobistych porachunków z innych pobudek, a nie z przestępstwa, wpływających. Duży procent takich skarg, po przeprowadzeniu dochodzenia, wykazuje całą ich bezpodstawność i wtedy w całej pełni staje przed nami cel skargi: — zemsta, odwet, chęć skompromitowania ludzi, częstokroć o najlepszej opinji. Nie rzadkie są przecież wypadki, kiedy poszkodowany domaga się ukarania osoby przez niego wskazanej w wypadkach braku w jej czynnie cech przestępstwa z punktu widzenia Kodeksu Karnego.

Jeżeli więc przyszła Ustawa Postępowania Karnego ma już hołdować zasadzie skargowości, to, sądzę, nie będzie krzywdzącem dla oskarżyciela posiłkowego, jeżeli zezwoli mu ona na wystąpienie do Sądu z aktem oskarżenia, opartym na materjale, zebrany przez prokuratora. Akt oskarżenia winien być złożony do Sądu z zachowaniem terminów, przewidzianych dla prokuratora (art. 284) od dnia zawiadomienia pokrzywdzonego o zezwoleniu na popieranie oskarżenia w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Z tych więc względów jestem zdania, że art. 268 w całości winien być usunięty z przyszłej Ustawy Postępowania Karnego; należałoby tylko uzupełnić art. 70 przez dodanie § 2, ustalającego, że popieranie oskarżenia przez oskarżyciela posiłkowego dotyczy popierania oskarżenia w rozumieniu złożenia aktu oskarżenia, opartego na materjale, zebrany przez prokuratora i popieranie oskarżenia na rozprawie głównej. — Akt oskarżenia, sporządzony przez oskarżyciela posiłkowego, a złożony prokuratorowi, winien być przesłany do właściwego Sądu wraz z materjałem dochodzenia.

Inne zmiany przepisów dochodzenia i śledztwa nie odbiegają daleko od przepisów, przyjętych w projekcie poprzednim i dlatego też poprzestaję na tych zmianach przepisów, o których wyżej wspomniałem.

Henryk Angiewicz

Prokurator przy Sądzie Okręgowym
w Kielcach.

Dowód przesłuchania stron pod przysięgą — jako rękojmia zwalczania kłamstwa i obowiązku prawdomówności stron w procesie cywilnym.

Zyskanie sprawiedliwego wyroku jest głównym celem procesu cywilnego. O ile zaś w procesie nie rozchodzi się tylko wyłącznie o rozwikłanie zagadki prawnej „quid iuris?” ale —

jak bywa przeważnie — także o ustalenie i udowodnienie spornego stanu faktycznego, to w tych wypadkach wyrok tylko wtedy będzie sprawiedliwy, jeżeli oparty zostanie o zgodny z rzeczywistością prawdą stan faktyczny i wtedy zdążanie do wykrycia prawdy materialnej stanie się jednym z głównych celów procesu.

Wszyscy uczestnicy procesu, sędzia, strony i ich zastępcy powinni przyczynić się do zbadania prawdy materialnej.

Jakie pod tym względem znaczenie ma dowód z przesłuchania stron pod przysięgą, czy i jaką jest on rękojmnią zwalczania kłamstwa, a dociekania prawdy i obowiązku prawdomówności stron w procesie — jest zadaniem niniejszej rozprawki.

Może się zdarzyć w procesie cywilnym, iż strony nie rozporządzają żadnym ze zwyczajnych środków dowodowych, ani dowodem z dokumentu, ani nie mają żadnego świadka, oględziny zaś sądowe i dowód ze znawców, albo nie wszędzie są wymagane i nie zawsze celowe, albo są środkiem dowodowym uzupełniającym inne dowody i łącznie z nimi przeprowadzanym (ogłędziny razem ze świadkami, lub znawcami i na odwrót).

W nielicznych tylko wypadkach mogą wystarczyć same oględziny lub sam dowód ze znawców: jeżeli od nich tylko zależy będzie rozstrzygnięcie procesu. (Například sporną będzie jedynie kwestja zagłuszania roli przez drzewa sąsiada, w której sprawie oględziny sądowe łącznie z dowodem ze znawców będą wystarczającym środkiem dowodowym).

W braku zwyczajnych środków dowodowych musiałyby się na tem skończyć, że w wielu razach (umowy ustne zawierane bez świadków) nie możnaby wprost dochodzić swego lepszego prawa przed sądem, względnie musiałyby się wytworzyć uciążliwy przymus sporządzania dokumentów, względnie przybierania świadków we wszystkich czynnościach prawnych. Na wypadek zaś istnienia zwyczajnych środków dowodowych, ale równoczesnej ich niedostateczności, względnie niezupełności — jakże wielce cierpiałyby zasada prawdy materialnej, jakież wygodne podłoże istniałyby dla kłamstwa w procesie, gdyby Sąd musiał oprzeć wyrok na niedostatecznych dowodach i nie mógł ich uzupełnić!

To też już prawo rzymskie, a w szczególności pretorzy, uznając doniosłość zwyczaju pozasądowego ofiarowania przysięgi, wprowadzili przysięgę strony do sądu w formie prawa.

(„Ait praetor: eum, a quo iusiurandum petetur solvere aut iurare cogam” — L. 34 § 6 D. de iur. XII. 2.)

Była to przysięga „in iure”, o podkładzie dobrowolnego ofiarowania przysięgi, deferowania i o przymusie jej złożenia przez delata, względnie odkazania do deferenta, czyli referowania.

Była ona pierwowzorem wyrobienia się w państwach zachodnio-europejskich, które wzorowały się na prawie rzymskim — t. zw. przysięgi głównej, stanowczej, deferowanej.

Oprócz niej prawo rzymskie znało drugi rodzaj przysięgi „in iudicio”, którą sędzia jako środek dowodowy na wniosek strony, lub z urzędu mógł wyznaczać.

Ż niej wyrobiła się przysięga sądowa.

Z procedur b. państw zaborczych jedynie tylko rosyjska nie zna przysięgi stron, jako środka dowodowego, ale tylko przysięgę ugodową (art. 485 i 498), od zgody obydwóch stron uzależnioną, która w praktyce bardzo rzadko jest stosowaną.

Prawodawca rosyjski nie wziął tu Wzoru z macierzystej procedury francuskiej, znającej za wzorem prawa rzymskiego przysięgę główną deferowaną, zwaną inaczej stanowczą, (le serment litis — décisoire), o pierwiastku i charakterze umownym, przysięgę sądową, stawianą na równi z zaprzysiężeniem zeznaniem świadka (le serment supplétif ou déféré d'office), przysięgę dla oznaczenia szkód i strat (le serment en plaidis ou in litem) — art. 1357 — 1369 kod. Nap., — oraz zaprzysiężenie inwentarza majątku spadkowego (art. 943 proc. cyw. franc.).

Naprowadził rosyjski prawodawca motywy wykluczenia przysięgi z szeregu dowodów, że przypomina sądy boże, że daje sposobność frymarczenia sumieniem, że dosyć jest innych dowodów, że przysięga stron nie odpowiada rzekomo duchowi rosyjskiej procedury.

Kruchość powyższych argumentów wykazała praktyka, odczuwająca krzywdę z powodu niemożności wytaczania przed sądem całego szeregu spraw wprost dla niemożności ich udowodnienia, jak spadkowych, o stwierdzenie pozorności (fikcyjności) umów itp.

W sprawach małoletnich o ustalenie majątku spadkowego w b. Królestwie przed zaprowadzeniem proc. ros. istniało zaprzysiężenie inwentarza z art. 943 proc. cyw. franc.

Uchylenie tej przysięgi otwarło pole do licznych nadużyć, a nieletni pozbawieni zostali możliwości dochodzenia swych praw.

Inaczej wobec macierzystej procedury francuskiej zachowała się procedura niemiecka, która z pewnymi modyfikacjami zna przysięgę deferowaną, referowaną i nakazaną z urzędu (główną i sądową) jako środki dowodowe (§§ 445, 448, 475 proc. cyw. niem.), a nadto szczegółowe rodzaje przysięg (dla ustalenia szkód i strat, kompromisowa itp.).

Przysięga stron wedle sytemu francusko-niemieckiego, uzależniona od licznych krępujących sędziego ustawowych warunków i założeń, przeładowana „mozaikowemi rotami” przysięg stanowczych i warunkowych, odkazalnych i własnych, głównych, uzupełniających, szacunkowych i tylu innych — nie nadaje się do przyjęcia w nowożytnej procedurze, wyznającej zasadę swobodnej oceny dowodów przez sędziego, bo jest ucieleśnieniem raczej ustawowej teorii dowodowej.

„Postępek polski sądowy” znał przysięgę stron przeważnie łącznie z dowodem ze świadków, przysięgającą stronę zaliczano do liczby świadków, a instytucja „bliższości do dowodu przysięgą strony lub świadkami”, dająca sądowi możność rozstrzygnięcia, która strona miała przysięgać — zbliżała raczej koncepcję staropolską do systemu anglo-amerykańskiego dowodu z przesłuchania stron pod przysięgą, przyjętego w procedurach austriackiej i węgierskiej.

Dlatego w projektach polskiej procedury cywilnej, z pełnem poszanowaniem dla tradycji rodzimej — nie przyjęto systemu francusko-niemieckiego, ale **system anglo-amerykański**, znany także procedurom cywilnym austriackiej i węgierskiej.

Ojczyzną tego drugiego typu jest Anglja.

Strona w procesie cywilnym angielskim ma dwie drogi dla przeprowadzenia dowodu: piśmienną lub ustną.

Pierwsza droga polega na tem, że strona chcąc stwierdzić jakie fakta, wylicza je w piśmiennem, a następnie **zaprzysiężeniem** podaniu do Sądu. Podanie to zwie się „affidavit”.

Zaprzysiężone zeznanie strony uważane jest na równi z zaprzysiężeniem zeznaniem świadka.

W razie niezgodności z rzeczywistością, z prawdą — wystawca affidavitu może być pociągnięty do odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo.

W przeciwieństwie do tego system francuski popiera kłamstwo w procesie odnośnie do swej przysięgi głównej, ponieważ art. 1363 kod. Nap. wyraźnie postanawia: „skoro przysięga deferowana (wyznaczona) lub referowana (odznaczona) wykonaną została, — dowodzenie fałszu w przysiędze przez przeciwnika przyjmowanem nie będzie”.

Strona przeciwna w procesie angielskim posiada natomiast prawo domagania się, aby składający affidavit poddany był krzyżowemu badaniu pod przysięgą z całą konsekwencją odpowiedzialności karnej.

Prócz zaprzysiężenia wyrażonych piśmiennie twierdzeń stron, dopuszcza proces cywilny angielski badanie stron w Sądzie pod przysięgą w charakterze świadków.

Statystyka angielska (Judicial Statistics, England and Wales 1894 part. I.) wykazuje minimalny procent zasądzonych za krzywoprzysięstwo, a kiedy przed wydaniem prawa z d. 7 sierpnia 1851, wprowadzającego dowód z przesłuchania strony pod przysięgą w celach dowodowych także do spraw ważniejszych — zarządono przed jego wprowadzeniem głosowanie sędziów — na 60 sędziów głosujących, 59 sędziów jednomyślnie wypowiedziało się za powyższym środkiem dowodowym, podnosząc jego praktyczne zalety: żywotność i użyteczność.

Komisja układająca nową procedurę dla Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej stanęła na stanowisku, że wogóle jest rzeczą niedopuszczalną, aby strona coś przed sądem twierdziła, czego by nie mogła zaprzysiąc.

W sądach amerykańskich zaprzysięga się osnowę skargi i przedstawione w niej fakty, a odpowiedź na skargę następuje również w formie zaprzysiężonego przez pozwanego stanu rzeczy.

Na straży prawdy w wypadku, gdyby obydwie strony czyniły nieprawdziwe zapodania, stoi sankcja odpowiedzialności karnej za t. zw. Collusion, t. j. matactwo.

Sędzia amerykański na wypadek niezaprzeczenia przez przeciwnika zapodań faktycznych powoda, nie wchodzi jednak w badanie prawdziwości tych zapodań, co pozostawia ponieważ miejsce dla ewentualnego kłamstwa stron otworem.

Procedury niemiecka i francuska znają przesłuchanie stron bez przysięgi celem udzielenia wyjaśnień.

Procedura niemiecka w §§ 139 i 141 upoważnia sąd do zarządzenia osobistego stawienia się strony celem wyjaśnienia stanu sprawy. Procedura francuska dopuszcza dwojaki sposób przesłuchania stron: 1) „La comparution personnelle” wedle art. 119 proc. cyw. franc. równa się niemieckiemu: „Fragerecht”. 2) „L'interrogatoire sur faits et articles” (art. 324—336 proc. cyw. franc.) może być zarządzone jedynie na żądanie strony i tylko dla ustalenia faktów, mających decydujące dla sprawy znaczenie.

Natomiast w procesach **austriackim i węgierskim** ukształtował się dowód z przesłuchania stron pod przysięgą w celach dowodowych na wzór sytemu anglo-amerykańskiego.

Procedura **a u s t r j a c k a** (§§371 do 383) zna dwa stadja dowodu z przesłuchania stron :

- 1) bez przysięgi,
- 2) pod przysięgą.

Przesłuchanie dowodowe stron bez przysięgi musi wyprzedzać ewentualne następne przesłuchanie dowodowe pod przysięgą. W ślad §§ 376 i 377 pc. austr., jeżeli przesłuchanie stron bez przysięgi zdoła przekonać sędziego o prawdziwości lub nieprawdziwości udowodnić się mających faktów — może sąd poprzestać na przesłuchaniu stron bez przysięgi, a drugie stadjum, to jest przesłuchanie stron w celach dowodowych pod przysięgą, koniecznie poprzedzone przez pierwsze, jest wobec powyższego tylko ewentualne: w braku przekonania sędziego o prawdziwości faktu po dowodowem przesłuchaniu strony bez przysięgi.

Także kwestja, którą stronę zaprzysiąc — zależeć będzie od oceny sędziego.

Decydującą rzeczą będzie tutaj znana ewentualnie sędziemu sumiennosc, dar spostrzegawczy, lepsza informacja, a także poziom etyczny jednej ze stron i t. p.

Do dowodu z przysięgi strony wolno Sądowi ułożyć ścisły temat dowodowy (§ 377 p. c. a.).

Procedura **w ę g i e r s k a** przyjęła dowód z przesłuchania stron pod przysięgą na wzór austriacki z pewnemi różnicami.

Procedura węgierska nie uznaje konieczności stadjum pierwszego: to jest słuchania dowodowego bez przysięgi, a także nie zna zakazu procedury austriackiej (§ 377 p. c. a.) słuchania obydwu stron pod przysięgą na jeden i ten sam fakt.

Projekt polski Litauera o dowodzie z przesłuchania stron bez przysięgi lub pod przysięgą (art. 80 do 85) bliższy jest pierwowzorowi austriackiemu.

Różni się tem, że ewentualne przesłuchanie pod przysięgą następuje wedle rot, ułożonej przez sąd odpowiednio do faktu (w każdym wypadku, art. 84).

Motywuje Litauer, że objęcie przysięgi strony tezą dowodową tamuje możność dodawania najrozmaitszych zastrzeżeń do zeznań i zapobiega spekulowaniu strony na zapewnienie sobie bezkarności na wypadek ścigania za krzywoprzysięstwo.

Projekt Litauera o dowodzie z przesłuchania stron bez przysięgi, lub pod przysięgą należy koniecznie przyjąć do polskiej procedury cywilnej w imię zasady zwalczania kłamstwa, a popierania prawdy w procesie. Możliwość uzupełnienia braku lub niedostateczności innych środków dowodowych dowodem z przesłuchania stron pod przysięgą lub bez przysięgi podyktowaną jest oczywiście zasadą badania prawdy materialnej w procesie.

Również **świadomość** strony, że sąd może ewentualnie zażąda od niej przysięgi, będzie dostatecznym bodźcem do podawania prawdy już w skardze, czy w odpowiedzi na skargę, czy też przy wywodach ustnej rozprawy.

Łączy się z tem ściśle kwestja prawna, czy istnieje obowiązek prawdomówności stron w procesie.

Dr. Władysław Dymek
Naczelnik Sadu Powiatowego
w Kętach.

Życie korporacyjne.

W dniu 9 stycznia r. b. odbyło się w Warszawie w gmachu Sądu Najwyższego pierwsze walne zgromadzenie „Zrzeszenia sędziów i prokuratorów R. P.”, obejmującego sędziów całego państwa. Dotychczasowe związki korporacyjne w poszczególnych dzielnicach przestały istnieć. Na mocy nowego statutu związki te połączyły się w jedno zrzeszenie, które się składa: a) z kół miejscowych, obejmujących okręgi sądów okręgowych i b) z oddziałów, obejmujących okręgi apelacyjne; zarząd główny, składający się z 40 członków i 20 zastępców, wybranych przez walne zgromadzenie, ma siedzibę w Warszawie. W zarządzie głównym reprezentowane są wszystkie oddziały proporcjonalnie do liczby członków.

W ten sposób sądownictwo nasze zjednoczyło się pod względem życia korporacyjnego.

W charakterze zaproszonych z okazji inauguracji nowego zrzeszenia gości obecni byli pp. minister sprawiedliwości Meysztowicz, wiceministrowie Car i Siennicki, prezes rady naczelnej adwokackiej Konic, sekretarz gen. Kom. Kodyf. i Delegacji zrzeszeń prawniczych, Rapaport.

Pan Minister w przemówieniu swoim, życząc nowej organizacji pomyślnego rozwoju, podniósł zasługi sądownictwa, nadmierne przeciążenie tegoż oraz niedostateczność upo-

sażenia. Zaznaczył także, że idea niezawisłości sądów, jako podwalina wymiaru sprawiedliwości, nie może być podawana w wątpliwość.

Podniosłe również przemówienia wygłosili pp. Konic i Rapaport.

Poczem przystąpiono do obrad. Sprawozdania z działalności zlikwidowanych związków złożyli pp.: Baliński z Warszawy, Różański z Krakowa, Antoniewicz ze Lwowa, Lewandowski z Torunia i Zechenter z Katowic. Następnie uchwalono preliminarz budżetowy zarządu głównego na rok 1927.

Wreszcie dokonano wyborów członków zarządu głównego, który z kolei powołał ze swego grona prezydjum, w skład którego weszli pp.: Baliński (prezes), Wójcicki, Morawski i Muczkowski (wiceprez.), Miszewski (sekr. gen.), Krzyżanowski i Karyory (sekr.), Bonisławski (skarbnik), Dutkiewicz i Łuński (podsk.).

Przewodniczył zebraniu p. Muczkowski z Krakowa, który, otwierając obrady, zaproponował wysłanie depeszy z wyrazami czci i należnego hołdu p. Prezydentowi Rzplitej, co zostało z ogólnym aplauzem przyjęte.

Zrzeszenie obecnie liczy około 2500 członków.

W. Miszewski.